

Prof. Przemysław Czarnek
Ministrem Szkolnictwa
i Nauki



Z Pawłem Skibą
w podróży
po Tajlandii



Promocja tomiku
poezji Marty Świć

STR. 2

STR. 11

STR. 12

BIULETYN INFORMACYJNY MIASTA

Radzyń



Nr 10 (92) 14 października 2020 r.

ISSN 2450-1506

UL. BUDOWLANA ZE ZJAZDEM Z DK 19

HISTORIA, BUDOWY I POMÓWIEN



Apel Burmistrza Radzyna do właścicieli kilkunasto- i kilkudziesięcioarowych posesji

W 2020 r. drastycznie wzrosła masa odpadów biodegradowalnych i co się z tym wiąże – dramatycznie zwiększyły się koszty ich zagospodarowania. W związku z tym Burmistrz Radzyna ponownie kieruje apel do właścicieli dużych posesji o kompostowanie odpadów zielonych.

ciąg dalszy na str. 3

Fundusz Inwestycji Samorządowych dla Radzyna

Urząd Miasta przygotował projekt w celu pozyskania kolejnego wsparcia finansowego na realizację przedsięwzięć inwestycyjnych z rządowego Funduszu Inwestycji Samorządowych. Poinformował o tym burmistrz Jerzy Rębek na sesji Rady Miasta 21 września. Wniosek został złożony przed 30 września. Jeśli Miasto pozyska fundusze, pieniądze zostaną przeznaczone na wkład własny do rewitalizacji Pałacu Potockich i ulicy Rynek.

ciąg dalszy na str. 3

Wymiana oświetlenia w mieście z dofinansowaniem unijnym

Miasto Radzyń Podlaski znalazło się w gronie siedmiu samorządów, które skorzystały z dodatkowej puli funduszy unijnych na energooszczędne oświetlenie ulic. Umowę na dotację wysokości niemal 2,1 mln zł podpisał burmistrz Jerzy Rębek 17 września w Lubelskim Urzędzie Marszałkowskim. Wyłoniona została firma, która zrealizuje inwestycję. Jest to Pollight z Warszawy, z którą Miasto podpisało umowę 5 października.

ciąg dalszy na str. 3

Prof. Przemysław Czarnek Ministrem Edukacji i Nauki



To informacja ciekawa i ważna dla Radzyna, ponieważ prof. Przemysław Czarnek jest związany z naszym miastem, zna jego problemy. Był przez lata radcą prawnym w biurze poselskim Jerzego Rębka, a następnie (lutym-grudzień 2015 r.) - w Urzędzie Miasta Radzyna Podlaski. Również jako wojewoda poznawał nasze problemy, cenil i wspierał Burmistrza w jego inicjatywach zmierzających do rozwoju Radzyna.

Urodzony 11 czerwca 1977 r. w Kole. Od 15 roku życia lublinianin. W latach 1996-2001 odbył studia magisterskie z prawa na Wydziale Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji KUL, zakończone egzaminem magisterskim na podstawie pracy nt. „Konstytucyjne podstawy powszechnego uwłaszczenia w Polsce”, napisanej pod kierunkiem prof. Dariusza Dudka.

W 2001 r. rozpoczęła studia doktoranckie na WPPKiA. W ramach studiów, jako doktorant stypendysta, prowadzi ćwiczenia z prawa konstytucyjnego dla studentów administracji KUL.

W 2003 r. zatrudniony w Katedrze Prawa Konstytucyjnego WPPKiA KUL na stanowisku asystenta.

W 2006 r. uzyskuje stopień naukowy doktora nauk prawnych na podstawie rozprawy nt. „Zasady państwa prawnego i sprawiedliwości społecznej w praktyce ustrojowej III RP”, napisanej pod kierunkiem prof. Dariusza Dudka. Od 2007 r. zatrudniony na stanowisku adiunkta. W czerwcu tego roku Rada Wydziału Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji KUL nadała mu

stopień naukowy doktora habilitowanego nauk prawnych.

Jest autorem kilkudziesięciu artykułów i haseł encyklopedycznych oraz leksykograficznych.

Zatrudniany dodatkowo na stanowiskach kierowniczych w administracji oraz w organizacjach pozarządowych. Stał współpracownikiem kancelarii adwokackich i kancelarii radców prawnych. Jako konstytucjonalista często występował w roli komentatora w Telewizji TRWAM, a następnie w TVP.

W dniu 9 grudnia 2015 r. został powołany przez Premier Beatę Szydło na urząd Wojewody Lubelskiego. W 2016 r. został członkiem zespołu ds. opracowania Konstytucji dla Biznesu przy Ministrze Rozwoju Mateuszu Morawieckim.

Funkcję Wojewody Lubelskiego pełnił do listopada 2019 r., gdy po wygranych wyborach (otrzymał 87 343 głosy, co było najwyższym indywidualnym wynikiem w okręgu) uzyskał mandat posła IX kadencji.

- Informację o powołaniu prof. Przemysława Czarnka na Ministra Szkolnictwa i Nauki przyjąłem z ogromną satysfakcją – komentuje burmistrz Radzyna Jerzy Rębek. - Przez wiele lat był jednym z moich najbliższych współpracowników, doradcą, który rozwiązywał wraz ze mną najbardziej zawile sprawy. Dał się poznać jako osoba wyjątkowa: otwarta, życzliwa i komunikatywna, zatroskana o dobro Ojczyzny, o wyrazistych poglądach i odważna w ich głoszeniu.

Panu Ministrowi życzymy błogosławieństwa Bożego, mocy i mądrości Ducha Świętego, sukcesów w reformowaniu polskiej oświaty i satysfakcji w pełnieniu funkcji.

Anna Wasak

Zakres prac związanych z remontem byłej katowni Gestapo i UB musi być poszerzony

Prace związane z dostosowaniem budynku byłej katowni Gestapo i UB do potrzeb Muzeum Żołnierzy Wyklętych będą kontynuowane jeszcze w tym roku. Po wykonaniu dotychczasowych prac okazało się, że ze względu na stan budynku, ich zakres musi być poszerzony. Potrzebne są na to dodatkowe fundusze, które już zostały zabezpieczone.

Dotychczas odwodnione zostały fundamenty, osuszone ściany budynku, który zyskał też nowy dach, wymieniono okna i drzwi, położono chodnik, odbudowano schody wejściowe, założona została instalacja centralnego ogrzewania, częściowo wymieniono instalację elektryczną. Te podstawowe, niezbędne działania zostały sfinansowane głównie ze środków przekazanych Miastu przez Fundację Grzegorza Biereckiego Kocham Podlasie (100 tys. zł) oraz Fundację Fundusz Rewitalizacji z Gdyni, gdzie G. Bierecki zasiada w radzie nadzorczej (100 tys. zł), 105 tysięcy złotych pochodziło ze środków

Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz 45 tysięcy złotych z budżetu miasta Radzyna Podlaski.

W trakcie trwających kilka miesięcy prac okazało się, że ich zakres musi być większy niż zakładano po wstępnych oględzinach. Wydawało się wówczas, że nie będzie potrzeby przeprowadzenia gruntownego remontu, ale w dalszych miesiącach okazało się, że zniszczenia w substancji tego obiektu są tak duże, iż wymagają kolejnych prac i - co się z tym łączy - zabezpieczenia kolejnych środków na ten cel. W tym jeszcze roku Miasto przystąpi do przeprowadzenia gruntowne-

go remontu. Wymienione zostaną podłogi, uzupełnione ubytki w ścianach, które zostaną następnie pomalowane. Przewody kominiowe muszą być zrekonstruowane i udrożnione.

- Dopiero po wykonaniu tych prac będzie można mówić o rozpoczęciu tworzenia sal muzealnych - wyjaśnia burmistrz Jerzy Rębek. Dodaje, że to wymaga dodatkowych nakładów finansowych. - Jesteśmy na to przygotowani i jeszcze w tym roku kalendarzowym ruszymy z tymi pracami, tak aby od przyszłego roku kalendarzowego można było przystąpić do tworzenia muzeum. AW

Instalacje fotowoltaiczne w obecnej edycji otrzymały mniejsze dofinansowanie, bo była to jedyna możliwość pozyskania dotacji na ten cel

Przeciąga się sprawa realizacji projektu na instalację fotowoltaiki. Wiele osób, które wcześniej zgłosiły się do projektu, wycofało się z niego. W związku z tym konieczne są korekty ilości instalacji i wartości projektu oraz uzgodnienia z Urzędem Marszałkowskim. Na sesji Rady Miasta burmistrz Jerzy Rębek wyjaśniał powód tego.

- Jest prawdą, że to projekt mniej atrakcyjny niż wcześniej realizowane. Dofinansowanie wynosi 30%. Jednak w tej edycji mogliśmy albo ubiegać się o mniejsze

dofinansowanie, albo nie dostać go wcale - wyjaśniał wóldarz. - Tym razem bardzo wysoką punktację otrzymywały projekty na terenach gmin wiejskich, jeśli składany był wniosek na fotowoltaikę i jednocześnie na wymianę centralnego ogrzewania. My nie mogliśmy składać wniosków na piece na ekogroszek czy pellet, bo na terenie miasta jest sieć gazowa i ciepłownicza. Od początku było wiadomo, że ubiegamy się o dotację w wysokości 30% wartości przedsięwzięcia. Nikt nikogo nie wprowadzał w błąd - wszyscy beneficjenci byli o tym informowani. Ci, którzy się ostatecznie zdecydowali na to, przyjęli ten

fakt. Usłyszałem od jednej osoby: „Jak mi dadzą 30%, też nie pogardzę”. Jednak duża grupa zrezygnowała, w tej chwili jest 40 osób ubiegających się o dotację. Jak będzie w przyszłości, trudno powiedzieć, okres programowania 2020-2027 też zapewne postawi na odnawialne źródła energii, może będzie bardziej korzystna sytuacja dla zainteresowanych. 12 października został ogłoszony przetarg na wykonanie zadania Dostawa i montaż instalacji fotowoltaicznych w ramach projektu „SŁONECZNY RADZYŃ”

AW



Wymiana oświetlenia w mieście z dofinansowaniem unijnym

Miasto Radzyń Podlaski znalazło się w gronie siedmiu samorządów, które skorzystały z dodatkowej puli funduszy unijnych na energooszczędne oświetlenie ulic. Umowę na dotację wysokości niemal 2,1 mln zł podpisał burmistrz Jerzy Rębek 17 września w Lubelskim Urzędzie Marszałkowskim.

Na budowę lub poprawę energooszczędnego oświetlenia ulicznych dofinansowanie dostały następujące gminy: Radecznicza, Kąkolewnica, Ulan-Majorat, Lubartów, Rudnik, Siennica Różana oraz miasto Radzyń Podlaski.

Łączna wartość projektów to ponad 12,3 mln zł, z czego blisko 8,4 mln zł to wsparcie z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego na lata 2014-2020. Najwięcej środków w tej edycji programu, czyli niemal

2,1 mln zł otrzymał Radzyń Podlaski. - Wymiana oświetlenia na ledowe pozwoli Miastu zaoszczędzić ok. 500 tys. zł rocznie – wyjaśnia burmistrz Jerzy Rębek.

To kolejna już transza środków przekazanych przez Lubelski Urząd Marszałkowski w ramach tzw. promocji niskoemisyjności. Do tej pory trzykrotnie powiększono pulę konkursu o kolejne kwoty, w celu zapewnienia dofinansowania możliwie największej liczbie projektów.



Podczas sesji Rady Miasta 21 września burmistrz Jerzy Rębek poinformował o aktualnej sytuacji w sprawie wymiany oświetlenia w Radzynie: o pozyskanej dotacji unijnej i efekcie przetargu na firmę realizującą inwestycję.

Wyłoniona została firma, która zrealizuje inwestycję. - Proces wyłaniania firmy trwał długo, ponieważ zgłosiło się aż 11 firm. Kilka

firm konkurujących o zamówienie złożyło odwołania. Krajowa Izba Odwoławcza, do której zgłosiły się przedsiębiorstwa, ustaliła, kto powinien realizować inwestycję. - Z satysfakcją przyjęliśmy fakt, że miejska komisja przetargowa wybrała tę samą firmę, którą wskazała KIO. Jest to Pollight z Warszawy, z którą Miasto podpisało umowę 5 października

Koszt projektu to 2 mln 819 tys. zł, z czego 2 mln 91 tys. zł pochodzić będzie z dotacji. W związku z tym, że wcześniej miasto pozyskało pożyczkę z NFOŚiGW na sfinansowanie wymiany oświetlenia, kwota pozyskanej pożyczki nie będzie musiała być w całości przeznaczona na ten cel.

AW

Fundusz Inwestycji Samorządowych dla Radzyna

Urząd Miasta przygotował projekt w celu pozyskania kolejnego wsparcia finansowego na realizację przedsięwzięć inwestycyjnych z rządowego Funduszu Inwestycji Samorządowych. Poinformował o tym burmistrz Jerzy Rębek na sesji Rady Miasta 21 września. Wniosek został złożony przed 30 września. Jeśli Miasto pozyska fundusze, pieniądze zostaną przeznaczone na wkład własny do rewitalizacji Pałacu Potockich i ulicy Rynek.



wydatki bieżące. Miasto ma 3 lata na wykorzystanie tych środków.

Nie mogą one stanowić refundacji wydatków już poniesionych, mogą być przeznaczone na inwestycje planowane. - Możemy realizować niektóre inwestycje, na które nas wcześniej nie było stać – powiedziała Anna Woźniak. Jeśli pieniądze nie zostaną w pełni wykorzystane w tym roku, zasila budżet, przez co zmniejszony zostanie deficyt. Następnie środki te zostaną wykorzystane na inwestycje realizowane w kolejnych latach, zmniejszając jednocześnie ewentualnie zaciągnięte zobowiązania.

AW

Apel Burmistrza Radzyna do właścicieli kilkunasto- i kilkudziesięcioarowych posesji

W 2020 r. drastycznie wzrosła masa odpadów biodegradowalnych i co się z tym wiąże – dramatycznie zwiększyły się koszty ich zagospodarowania. W związku z tym Burmistrz Radzyna ponownie kieruje apel do właścicieli dużych posesji o kompostowanie odpadów zielonych.

Od tego roku Miasto odpowiada tylko za odpady z nieruchomości zamieszkałych (przedsiębiorstwa mogą podpisać umowę na odbiór z dowolnie wybraną firmą wpisaną do rejestru na terenie miasta m.in. PUK), ilość odpadów biodegradowalnych powinna się zatem zmniejszyć. Tymczasem porównanie wypadła wręcz katastroficznie: w czerwcu 2020 r. mieszkańcy oddali 236 t odpadów, podczas gry rok wcześniej – 155, w lipcu analogicznie 256 t, rok temu – 161, w sierpniu 205 t, w 2019 były to 173 t, we wrześniu blisko 247 t, podczas gdy rok temu niecałe 156. To oznaczało wzrost kosztów za transport i zagospodarowanie. Tylko we wrześniu jest to ponad

67 tys. zł więcej niż w analogicznym okresie 2019 r. (129,6 tys. zł, rok wcześniej - 62,5).

Głównym powodem są olbrzymie ilości skoszonej trawy i opadłych liści oddawanych jako odpady komunalne przez właścicieli dużych posesji porośniętych roślinami trawiastymi i drzewami.

Dzieje się tak mimo apeli do mieszkańców o kompostowanie tego typu odpadów oraz inicjatyw takich jak rozdawanie darmowych termokompostowników przez Miasto. Wielu właścicieli posesji o powierzchniach kilkunasto- i kilkudziesięcioarowych nie odpowiedziało pozytywnie na apele. A chodzi o dobro wspólne.

Tona skoszonej trawy/opadłych liści to koszt 525,59 zł. Dodatkowe, ponad normę wydane pieniądze z kasy miasta mogłyby być przeznaczone na inne cele, np.: budowę chodników, darmowe obiady dla dzieci.

Ponieważ każdy mieszkaniec miasta – bez względu na to, czy mieszka w bloku czy na rozległej posesji porośniętej roślinnością, zgodnie z Ustawą o zagospodarowaniu odpadów komunalnych



wpłaca taką samą stawkę, te dodatkowe koszty będą musieli ponieść wszyscy mieszkańcy solidarnie. Jeśli sytuacja się nie zmieni i nie zmniejszy się ilość oddawanych odpadów biodegradowalnych z posesji, Miasto będzie musiało podnieść opłatę śmieciową dla wszystkich mieszkańców.

Burmistrz ponownie apeluje do właścicieli dużych posesji o kompostowanie skoszonej trawy i liści. - To nie tylko wyraz odpowiedzialności i solidarności wobec innych mieszkańców, ale również możliwość pozyskania wartościowego, ekologicznego nawozu do własnych upraw – podkreśla wóldarz miasta.

Anna Wasak

Budowa ul. Przemysłowej ze zjazdem z DK19

Po siedmiu latach zabiegów Miasta we wrześniu tego roku zakończyła się budowa ul. Przemysłowej wraz ze zjazdem z drogi krajowej nr 19. To wydarzenie ważne dla społeczności Radzyna i ziemi radzyńskiej, bo umożliwi rozwój zakładu B.Braun i otworzy ok. 20 ha uzbrojonych terenów inwestycyjnych. Ale również ciekawe i pouczające ze względu na historię realizacji inwestycji. Na wstępie przypomnijmy fakty.

Początek starań Miasta o budowę zjazdu z drogi krajowej 19 i drogi równoległej do ul. Budowlanych od zachodniej strony zakładu B.Braun sięga 2013 r. Starania dyrekcji B.Brauna o zbudowanie drogi dojazdowej do wybudowanego wcześniej parkingu rozpoczęły się w październiku 2016 roku. Miasto podjęło się wybudowania drogi (roboczo nazwanej ul. Przemysłową), aby otworzyć tereny inwestycyjne położone przy drodze krajowej 19. O ile wybudowanie samej drogi (ul. Przemysłowej) było inwestycją w miarę prostą, to dużym problemem organizacyjnym i finansowym okazał się zjazd z „krajówki”.

Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad 20 czerwca 2017 r. przesłała Miastu takie warunki budowy, że według nich w tym miejscu musiał powstać węzeł komunikacyjny, który uwzględniał nie tylko zjazd do Brauna, ale i do drogi gminnej, położonej po przeciwnej stronie DK19. Potrzebna była m.in. przebudowa, poszerzenie drogi krajowej na odcinku ok. 140 m (ponad 70 m po obu stronach skrzyżowania), musiały zostać wyznaczone dodatkowe strefy na wykonanie pasów zjazdowych, rozjazdowych. Ponadto uwzględniona została inwestycja GDDKiA, związana z budową ciągu pieszo-rowerowego do Turowa, trzeba było wykonać oświetlenie i od podstaw – system odwadniający, co jest warunkiem, żeby inwestycja była trwała, służyła dziesiątki lat. Problemem okazały się także bardzo wysokie koszty włączenia ul. tzw. Przemysłowej do drogi krajowej nr 19

Kalendarium działań Miasta Radzyń Podlaski ws. budowy ul. Przemysłowej

1/ We wrześniu 2013 roku Urząd Miasta Radzyń wystąpił o uzgodnienie do Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad Oddział w Lublinie. Do momentu przejścia władzy w mieście przez burmistrza Jerzego Rębka (grudzień 2014 r.), trzy-



krotnie były wysyłane pisma do GDDKiA.

2/ Od stycznia do grudnia 2015 r. - gdy Urząd Miasta był kierowany już przez Jerzego Rębka, pięciokrotnie wysłano do GDDKiA wnioski w sprawie uzgodnień projektu ul. Przemysłowej i włączenia jej do drogi krajowej. Po trzecim wniosku sprawa oparła się o sąd. Pod koniec grudnia 2015 projekt był uzgodniony.

3/ Uchwałą Rady Miasta nr VIII/102/2016 podjętą 20 marca 2016 r. zmieniono plan zagospodarowania przestrzennego Miasta Radzyń Podlaski. Uchwała weszła w życie w maju 2016 roku.

4/ 19 grudnia 2016 r. została wydana decyzja B. Braun, na podstawie której trzy działki, należące do fabryki B.Braun o łącznej powierzchni ok. 5,7 tys. m² zostały wydzielone pod mającą powstać drogę. 13 stycznia 2017 r. decyzja ta się uprawomocniła – z mocy prawa teren stał się własnością Miasta, co było warunkiem do pojęcia kolejnych działań.

5/ 24 kwietnia 2017 r. Miasto Radzyń Podlaski podpisało z Firmą B.Braun protokół uzgodnień dotyczący nabycia przez Miasto Radzyń Podlaski nieruchomości z przeznaczeniem na wybudowanie drogi miejskiej wraz ze zjazdem.

6/ Uchwałą nr XXXII/211/2017 Rady Miasta z dnia 19 maja 2017 r. wprowadzono zmiany do budżetu Miasta w kwocie

161 205,00 zł, które umożliwiły rozpoczęcie prac związanych z budową.

7/ 1 czerwca 2017 r. Miasto skierowało do Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad Oddział w Lublinie pismo dotyczące określenia warunków technicznych włączenia projektowanej drogi do drogi krajowej nr 19. 20 czerwca 2017 roku GDDKiA wydała wstępne warunki włączenia drogi gminnej oraz przebudowy skrzyżowania w oparciu o warunki wydane przez GDDKiA Oddział w Lublinie. Termin wykonania opracowania został określony na 23 listopada 2017 r. Wcześniej Miasto dokonało zakupu dodatkowych niezbędnych do wykonania drogi nieruchomości od osób prywatnych.

8/ Decyzja o warunkach inwestycji dotarła do UM 22 czerwca, a już następnego dnia – 23 czerwca Burmistrz podpisał umowę z wykonawcą na opracowanie koncepcji realizacyjnej budowy drogi gminnej oraz przebudowy skrzyżowania w oparciu o warunki wydane przez GDDKiA. Od końca czerwca powstaje projekt skrzyżowania i drogi.

I tu powstał problem, bo okazało się, że wstępny kosztorys inwestycji opiewał na ok. 3,6 mln zł – zjazdu, a do tego jeszcze trzeba dołożyć 1,5 mln na drogę w głąb terenu inwestycyjnego.

9/ 31 lipca wóldar skierował wniosek o dofinansowanie in-

westycji do Ministerstwa Infrastruktury.

10/ 23 sierpnia 2017 r. wpłynęło do Urzędu Miasta pismo z Ministerstwa Infrastruktury, w którym Dyrektor Departamentu Dróg Publicznych zwrócił uwagę na planowane na rok 2019 rozpoczęcie budowy na odcinku Radzyń Podlaski - Turów ciągu pieszo-rowerowego i związane z tym zagrożenie wystąpienia tzw. robót utraconych. Wskazał również na możliwość ubiegania się o wsparcie na budowę drogi w ramach Programu rozwoju gminnej i powiatowej infrastruktury drogowej na lata 2016-2019. Złożenie wniosku do ww. programu z uwagi na konieczność przygotowania dokumentacji projektowej byłoby możliwe we wrześniu 2018, a realizacja w latach 2019-20.

11/ W związku z tym w piśmie z dn. 31 sierpnia 2017 r. Burmistrz zaproponował, aby z realizacją zapisów protokołu uzgodnień z dn. 24 kwietnia 2017 r. tj. z budową drogi wstrzymać się do czasu uzyskania możliwości dofinansowania inwestycji z Programu rozwoju gminnej i powiatowej infrastruktury drogowej.

12/ Do końca listopada 2017 roku GDDKiA tworzyła projekt drogi.

13/ 11 kwietnia br. Miasto złożyło wniosek o zezwolenie na budowę zjazdu, a 15 kwietnia – o dofinansowanie z Funduszu Dróg Samorządowych Województwa Lubelskiego w wysoko-

ści 3 mln 78 tys. zł. Pieniądze te pozyskało.

14/ 5 sierpnia 2019 - budowa drogi gminnej i skrzyżowania z drogą krajową nr 19 (tzw. zjazd do B.Braun, roboczo zwany ul. Przemysłową) oraz drogą gminną nr 101969L w Radzynie została ujęta na liście zadań w naborze na rok 2019. Ostatecznie całość miała kosztować 3 mln 78 tys. zł.

15/ Budowę zjazdu z DK19 i ul. Przemysłowej realizowała wybrana w przetargu firma STRABAG(listopad 2019). Inwestycja była realizowana od marca do września 2020 r.

Historia pomówień

Połączenie komunikacyjnych terenów inwestycyjnych przy drodze krajowej, ulicy Międzyrzeczkiej i Budowlanych z DK 19 to przedsięwzięcie niezwykle potrzebne miastu, bo ułatwiające rozwój gospodarczy Radzyna, w tym firmy B.Braun. Jednakże okazało się również zadaniem skomplikowanym ze względu na wymagania, jakie zostały postawione przez Generalną Dyrekcję Dróg Krajowych i Autostrad przy realizacji zjazdu z drogi krajowej. Jest jeszcze jeden aspekt, który towarzyszył wysiłkom podejmowanym przez burmistrza Jerzego Rębka i jego ekipę: ataki przeciwników politycznych na różnych etapach realizacji przedsięwzięcia.

Lawina fałszywych zarzutów na każdym etapie

Najpierw zarzucano burmistrzowi opieszałość i nieudolność, a nawet kłamstwa. Te zarzuty zostały zdemaskowane. Następnie, w 2018 roku - przed wyborami samorządowymi, Burmistrz był brutalnie atakowany oskarżeniami o hamowanie rozwoju zakładu B.Braun, mimo iż kierownictwo firmy Aesculap Chifa zarówno z Nowego Tomysła jaki i radzyńskiego zakładu ze zrozumieniem odniosło się do obiektywnej sytuacji, która utrudniała realizację przedsięwzięcia.

Kiedy okazało się, że wysiłki ekipy Jerzego Rębka przyniosą efekt i droga powstaje, posługując się plotką i pomówieniami, uderzono w burmistrza i jego rodzinę twierdząc, że budując ul. Przemysławą, o którą wcześniej – od 2013 roku zabiegała poprzednia ekipa, realizuje osobiste interesy. Powtórzyła te rewelacje radna Bożena Lecyk na ostatniej, wrześniowej sesji Rady Miasta. Na koniec wreszcie jedna z mieszkanki gminy Radzyn podczas sesji Rady Miasta, zarzuca burmistrzowi, że niedogodność, jaka powstała dla niej w wyniku realizacji tej wielkiej inwestycji, to wynik celowego działania burmistrza, choć plany drogi zależały od Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. Wszystkie te zarzuty podchwytują niektóre wpływy na terenie Radzyna, a spolegliwe wobec środowiska radzyńskiej totalnej opozycji media, epatując mieszkańców miasta z okładek tytułami, które nie mają odzwierciedlenia w rzeczywistości.

Bezpardonowy atak Mariusza Skoczylasa

Choć temat budowy zjazdu do zakładu B.Braun był przedmiotem starań burmistrza Witolda Kowalczyka – od września 2013 r., do końca kadencji (grudzień 2014), byłemu burmistrzowi, który trzykrotnie wysyłał wnioski do GDDKiA, praktycznie nic w tej materii nie udało się osiągnąć.

Temat podjął burmistrz Jerzy Rębek i od stycznia 2015 działania w tej materii były systematycznie omawiane na sesjach Rady Miasta, gdyż systematycznie radni opozycyjni (Marek Zawada, Krzysztof Wołowik) stawiali burmistrzowi pytania w tej sprawie. Burmistrz Jerzy Rębek niejednokrotnie na sesjach rady Miasta podejmował temat i deklarował chęć jak najszybszego załatwienia sprawy. Za deklaracjami szły działania urzędników miejskich.

Od stycznia 2015 roku Urząd Miasta występował 5 razy do GDDKiA w Lublinie o uzgodnienie planu zagospodarowania przestrzennego. Po trzecim braku uzgodnienia sprawa trafiła do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, gdyż UM Radzyn zaskarżył decyzję GDDKiA. Sąd uchylił postanowienie GDDKiA i skierował do ponownego rozpatrzenia, po czym UM złożył kolejne dwa wnioski o uzgodnienia w projekcie zmian, w tym

także w projekcie przedmiotowe-go połączenia drogowego.

Do grudnia sprawa była wyjaśniana spokojnie i rzeczowo. Tymczasem na sesji Rady Miasta 29 grudnia 2015 roku pojawił się Mariusz Skoczylas – wówczas radny powiatowy (PO) i pracownik zakładu B.Braun, który w bezpardonowy sposób zaatakował burmistrza Jerzego Rębka. Padały wówczas wypowiedziane z emfazą, niewyważone, powtarzane kilkakrotnie słowa, określające burmistrza jako kłamcę. Mariusz Skoczylas wypowiadał te kalumnie publicznie, w obecności mediów, które łykały bez refleksji jego słowa i powieły na pierwszej stronie, antagonizując mieszkańców miasta z burmistrzem, wywołując falę hejtu.

Zarzuty Mariusza Skoczylasa odparł Jan Gryczon, który znał szczegóły sprawy, ponieważ prowadził ją od września 2013 roku. Naczelnik Wydziału Inwestycji poinformował, że w momencie, gdy Mariusz Skoczylas stawał burmistrzowi zarzuty o niezaczerwienie uzgodnień, lokalizacja drogi była już uzgodniona, GDDKiA zaakceptowała lokalizację drogi, pozostał problem z uzgodnieniem innych spraw, w związku z czym złożony został kolejny wniosek o uzgodnienie. Tymczasem Mariusz Skoczylas wypowiedział takie słowa: - Rozmawiałem z dyrektorem GDDKiA w Lublinie, okazało się, że pan [Burmistrz] mnie oszukał... Zadałem pytanie, na jakim etapie [są uzgodnienia], odpowiedział: „Na żadnym, nic nie zostało załatwione” i dodał, co mnie dobiło: „Gdyby nie opieszałość UM, zjazd byłby 3 miesiące temu”.

Te słowa zostały wypowiedziane w grudniu 2015 r. Wystarczy policzyć: według nich zjazd miałby być gotowy we wrześniu 2015 roku, wykonanie inwestycji – według wytycznych, jakie w warunkach postawiła GDDKiA - trwało pół roku, czyli realizacja powinna się według tych słów rozpocząć... w marcu 2015 roku. W tym czasie trwała intensywna korespondencja z GDDKiA w sprawie uzgodnienia Planu zagospodarowania przestrzennego, a Dyrekcja - jak zostało powiedziane powyżej, odrzucała wnioski miasta, co oparło się na sądzie.

Druga sprawa to finanse. Warunki inwestycji, narzucone przez GDDKiA w sprawie budowy zjazdu, wymagały olbrzymich nakładów, których Miasto nie miało zarezerwowanych na

ten cel w odziedziczonym po poprzednim kierownictwie miasta budżecie.

Plotka i hejt

Sprawa ponownie wybuchła w 2018 roku. Po mieście zaczęły krążyć plotki, że Burmistrz celowo blokuje rozwój zakładu B.Braun, gdzie zatrudnienie mogły dostać setki osób, bo opieszale realizując budowę zjazdu blokuje dostęp do parkingu, który został wybudowany przy zakładzie od strony DK19.

Sprawa ponownie wywołała falę hejtu z oskarżeniami wobec Burmistrza, tak że ten wystosował list do Mieszkańców Radzyna, wyjaśniający aktualną sytuację i powołujący się na pełne zrozumienie stanowisko kierownictwa firmy (dyrektora radzyńskiego zakładu B.Braun Zdzisława Misia i członka Zarządu Firmy Aesculap Chifa Mariusza Bożka), wyrażone w liście do Burmistrza Radzyna Podlaskiego w słowach: „Mając na uwadze złożoność tego przedsięwzięcia i konieczność poniesienia związanych z nim znacznych nakładów finansowych, przyjmujemy do wiadomości zaproponowany w Pańskim piśmie harmonogram jego realizacji”.

Przedwyborcze pomówienia

Kolejny atak poprzez plotki i pomówienia pojawił się jesienią 2019 r. - przed wyborami samorządowymi. Wówczas już miasto miało przyznane pieniądze z Funduszu Dróg Samorządowych na budowę zjazdu z DK i ul. Przemysławej. Żeby odwrócić uwagę od tego niebywałego sukcesu i skierować złe emocje na burmistrza, będącego kandydatem na burmistrza na kolejną kadencję, obok odrzucenia wniosku o dotacje na pałac, jednocześnie rozdmuchiwany był problem z ul. Przemysławą. Tym razem już nie działał argument o opieszałości czy nieudolności. Nie udało się skonfliktować burmistrza z kierownictwem firmy Aesculap Chifa B.Braun. Następuje uderzenie w rodzinę burmistrza, którego żona kilkadziesiąt lat temu odziedziczyła działkę w okolicy przebudowywanego skrzyżowania. W „miejskiej wieści” - (jedna z dziennikarek pytanie w tej sprawie okrasza stwierdzeniem: „dużo się o tym mówi na mieście”) okazuje się, że inwestycja, której się domagano od lat, której przygotowanie rozpoczął burmistrz Witold

Kowalczyk w 2013 r. jest realizowana jako będąca w interesie osobistym rodziny burmistrza, a podobnym argumentem posługiwała się radna opozycyjna Bożena Lecyk na sesji 21 września 2020 r.

Sprawa może znaleźć ciąg dalszy w sądzie

Mieszkancka gminy Radzyn Podlaski - Anna Pękała (temat jej wystąpienia na sesji Rady Miasta zostanie podjęty w kolejnym artykule) na portalu radzyninfo.pl zarzuca burmistrzowi, że celowo przed jej posesją umieścił pas ciągi w ramach osobistej zemsty za fakt, który rzekomo wydarzył się w maju lub czerwcu 2020 r., podczas gdy plany drogi stworzone zostały w Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w 2017 roku.

Sprawę totalnych kłamstw i oczywistych pomówień oraz dalszego wobec nich postępowania analizują prawnicy. Zapewne będzie ona miała dalszy ciąg w sądzie.

Nikomiu nie odebrano dostępu do drogi!

Mieszkancka Gminy Radzyn Podlaski wniosła do Urzędu Miasta skargę na Burmistrza jako inwestora budowy drogi – ul. Przemysławej i zjazdu z drogi krajowej DK 19, skarżąc się na utrudniania, jakie przy tym powstały przy jej posesji. Sprawę zbadała Komisja ds. Skarg, Wniosków i Petycji, która uznała skargę skierowaną do burmistrza za bezzasadną. Radni w głosowaniu podczas sesji Rady Miasta 21 września poparli stanowisko Komisji.

Skarga mieszkanki gminy wiejskiej Radzyn Podlaski Anny Pękały, w której skarżąca wskazywała na utrudnienia: brak lewoskrętu przy wyjeździe z prywatnej posesji i zwięźnienie wjazdu, wpłynęła do UM 24 sierpnia br., wspomniana komisja zajęła się nią 15 września: zapoznała się z dokumentacją dotyczącą przedmiotowej sprawy (w szczególności z korespondencją z GDDKiA), wyjaśnieniami burmistrza Jerzego Rębka, wysłuchała stanowiska skarżącej i odbyła wizję lokalną.

Komisja Skarg, Wniosków i Petycji odrzuciła skargę

Komisja odrzuciła skargę Anny Pękały, a w uzasadnieniu swego stanowiska podkreśliła, że projekt organizacji ruchu na

drodze gminnej, przy której leży jej posesja, w związku z przebudową tego fragmentu drogi, został uzgodniony z Komendantem Wojewódzkim Policji w Lublinie i zatwierdzony przez Generalną Dyrekcję Dróg Krajowych i Autostrad Oddział w Lublinie jako zgodny z Rozporządzeniem Ministra Infrastruktury z dn. 23 września 2003 roku w sprawie szczegółowych warunków zarządzania ruchem na drogach oraz wykonywania nadzoru nad tymi zarządzeniami. Zatem powyższe rozwiązanie techniczne wynikało z przepisów powszechnie obowiązującego prawa, o czym świadczy fakt zatwierdzenia projektu stałej organizacji ruchu przez GDDKiA. Burmistrz jako inwestor nie miał na to żadnego wpływu. - Nie ma w Polsce prezydenta miasta, burmistrza czy wójta, który ma kompetencje, aby na drogach krajowych stanowić, jak mają być oznakowane, jakie mają być z nich zjazdy. O tym decyduje właściciel drogi (w tym przypadku GDDKiA), w oparciu o obowiązujące przepisy – komentował na sesji Rady Miasta przewodniczący Adam Adamski.

Ponadto, jak wyjaśniał Burmistrz, pani Anna Pękała wniosła ustne zastrzeżenia co do zastosowania podwójnej linii ciągłej na wysokości jej działki już po zatwierdzeniu projektu stałej organizacji ruchu, gdy prace budowlane były ukończone w 95%. Przepisy nie przewidują procedury zmiany organizacji ruchu po zatwierdzeniu projektu przez organ zarządzający (tu: GDDKiA).

Nieprawdą jest, że burmistrz z miejskiej kasy finansował przebudowę drogi gminnej - radna Lecyk przyznała, że nie miała wiedzy na ten temat

Dodać jeszcze należy, że fragment drogi, przy której leży jej posesja, jest drogą gminy wiejskiej Radzyn Podlaski. Warunkiem koniecznym, jaki postawiła GDDKiA, by mogło powstać całe, ważne dla rozwoju miasta skrzyżowanie, była przebudowa tego odcinka drogi należącej do gminy wiejskiej (oś jezdni oddziela teren miasta od gminy wiejskiej Radzyn Podlaski). Ta droga została wykonana w ramach całego przedsięwzięcia budowy zjazdu z DK19 i ul. Przemysławej, ale całość kosztów związanych z wykonaniem tego elementu inwestycji ponosi wójt gminy wiejskiej Ra-

dzyn Podlaski na podstawie porozumienia, które zawarte zostało między Miastem a Gminą jeszcze w roku 2019.

- 4 września ten fragment drogi gminnej został oddany do użytku, 24 września wystąpiłem do Pana Wójta z prośbą o realizację tego porozumienia z 2019 r. Wszelkie przypuszczenia, że to miasto inwestowało na terenie drogi wiejskiej, są nieprawdziwe, pozbawione jakichkolwiek podstaw, każdy zapłacił za swoją inwestycję, w tym pan wójt za drogę, która powstała na jego terenie – wyjaśnia burmistrz, odnosząc się do oskarżeń radnej Bożeny Lecyk, że fragment drogi gminnej został przebudowany za miejskie pieniądze, w osobistym interesie rodziny burmistrza. Radna po chwili przyznała, że nie

miała wiedzy na temat umowy z Gminą na temat finansowania tego fragmentu drogi gminnej, bo nie udzielono jej informacji na ten temat. Przewodniczący Adam Adamski przypomniał, że taka informacja była podana, gdy radni głosowali uchwałę w sprawie budowy drogi.

Nikomu nie odebrano dostępu do drogi

Ponadto nieprawdą jest, co głoszą krzykliwe tytuły na okładkach lokalnych gazet, jakoby pani Annie Pękale „odebrano dostęp do drogi”. - Ruch będzie się mógł odbywać, choć z pewnym utrudnieniem. Prawdą jest, że Pani Anna Pękała, chcąc się włączyć do DK 19 nie będzie miała tzw. lewoskrętu bezpośrednio ze swojej prywatnej drogi: wyjeżdżający

z posesji pani Pękały będą musieli skręcić w prawo i na najbliższym skrzyżowaniu – z ulicą Przemysłową, oddalonym od jej posesji o ok. 70 m, będzie można skręcić w kierunku Radzyna – wyjaśnia burmistrz Jerzy Rębek. Przewodniczący Adam Adamski wskazał, że w analogicznej sytuacji są mieszkańcy ulicy Zielonej: wyjeżdżając z ulicy w pobliżu runda WiN, muszą skręcić w prawo, by potem zawrócić.

Drugim elementem skargi był zarzut, że został zwięziony wjazd na posesję pani Anny Pękały. - Wjazd w żaden sposób nie został zniekształcony, ale został odtworzony dokładnie takiej samej szerokości, jaka była przed przebudową skrzyżowania. Zarzut, że nie będą mogły przejechać przez ten wjazd kombajny, jest

pozbawiony podstaw, skoro w poprzednich latach tym samym wjazdem o identycznych parametrach wjeżdżały te pojazdy. Nie rozumiem, skąd bierze się zarzut, że teraz nie mogą tam wjeżdżać ciężkie maszyny – mówi burmistrz Jerzy Rębek.

Niedogodności są czasowe

Ponadto utrudnienia te są czasowe. Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad w skierowanym do Anny Pękały piśmie poinformowała ją, że w latach 2021-2022 planowana jest realizacja zadania „Poprawa bezpieczeństwa ruchu drogowego w województwie lubelskim na odcinku Turów-Radzyn Podlaski (budowa ciągu pieszo-rowerowego)”. W ramach tego zadania jest uwzględniona przebudowa

zjazdu do działki o numerze ewidencyjnym 745/2.

- Utrudnienie, które się pojawiło dla Pani Anny Pękały, jest spowodowane tą wielką inwestycją – budową ulicy Przemysłowej wraz z przebudową fragmentu drogi krajowej. - Powiedziałbym, iż jest to ewenement w skali województwa, że mogliśmy dokonać takiego postępu: wybudowaliśmy drogę, która skomunikuje 20 ha terenów przemysłowych, co umożliwi rozwój przedsiębiorczości na tym terenie, głównie firmy Aesculap Chifa. Zwinięto to kilka lat starań dużego grona osób, było możliwe dzięki znacznej rządowej pomocy – mówi burmistrz Jerzy Rębek.

Anna Wasak

32 laptopy dla radzyńskich szkół w ramach konkursu „Zdalna szkoła +”

Miasto Radzyń Podlaski w ramach konkursu grantowego Ogólnopolskiej Sieci Edukacyjnej „Zdalna szkoła +”, otrzymało 94 991zł na zakup laptopów, które mogą być wykorzystane do zdalnego nauczania w okresie trwania pandemii koronawirusa Covid 19.

Pozyskana kwota pozwoliła na zakup 32 laptopów Acer Aspire wraz z oprogramowaniem niezbędnym do zdalnego nauczania. Notebooki zostały przekazane do radzyńskich szkół podstawowych.

Zakup sprzętu komputerowego jest odpowiedzią Miasta na potrzeby uczniów wykluczonych cyfrowo oraz nauczycieli, którym sprzęt

komputerowy jest niezbędny do przeprowadzania nauki w okresie pandemii. Program Operacyjny Polska Cyfrowa na lata 2014-2020 finansowany jest środkami Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego.

Zakup sfinansowany w ramach realizacji projektu pn. „Zdalna Szkoła +” – w ramach Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa na lata 2014-2020, Osi Priorytetowej nr I „Powszechny dostęp do szybkiego Internetu” działania 1.1: „Wylimitowanie terytorialnych różnic w możliwości dostępu do szerokopasmowego internetu o wysokich przepustowościach”.

Karol Niewęglowski

Inspektor Jadwiga Sawińska przeszła na emeryturę

Pani Jadwiga Sawińska 27 lipca zakończyła 37-letnią pracę (1983-2020) na stanowisku inspektora w Urzędzie Miasta Radzyń Podlaski i przeszła na zasłużoną emeryturę.

Jej kariera zawodowa była związana z obsługą interesantów, dlatego wielu mieszkańców miało okazję bezpośrednio poznać Panią Jadwigę jako osobę otwartą,

pomocną, mającą bezpośredni, ciepły kontakt z ludźmi. W czasie jej długiej pracy nie zdarzyły się żadne konflikty i skargi.

Jako osoba bardzo życzliwa, chętna do współpracy i zawsze pogodna była (i jest) lubiana przez koleżanki i kolegów z pracy. Przełożeni cenili ją szczególnie za sumienność i kompetencje.

Posiadała dużą wiedzę w zakresie zagadnień, którymi się zajmowała, szczególnie nieoceniona

była pomoc Pani Jadwigi w organizacji wyborów i przygotowaniu spisu wyborców. Bardzo często pracowała wtedy w godzinach wieczornych i nocnych, wyjaśniając wiele trudnych kwestii, neutralizując konflikty i spory.

Pani Jadwigo – Jadziu droga! Dziękujemy za Twoją pracę i życzliwość. Życzymy pogody ducha i dużo zdrowia na dalsze lata.

Red.



PROJEKT ZDALNA SZKOŁA

CENTRUM PROJEKTÓW POLSKA CYFROWA

186 MLN ZŁ NA WALKĘ Z WYKLUCZENIEM CYFROWYM UCZNIÓW

W Urzędzie Miasta odbywa się rutynowa kontrola CBA związana z realizowanym w latach 2013-15 projektem „Czysta Energia w Powiecie Radzyńskim”

W Urzędzie Miasta Radzyń Podlaski odbywa się rutynowa kontrola CBA w związku z projektem „Czysta Energia w Powiecie Radzyńskim” realizowanym na terenie powiatu radzyńskiego w latach 2013-2015. Celem projektu było zamontowanie 1000 instalacji solarnych – w tym jedynie 150 na terenie miasta, 850 na terenie gmin powiatu radzyńskiego.

Realizacja przebiegała w skomplikowany sposób z powodu upadku firmy RAPID, z którą pełniący wówczas funkcję burmistrza Witold Kowalczyk podpisał umowę w maju 2014 roku, oraz – w konsekwencji - rozliczeń z syndykiem masy upadłościowej.

Liderem projektu dla całego powiatu – zgodnie z umową zawartą przez Witolda Kowalczyka z wójtami gmin – było Miasto Radzyń Podlaski. - Po objęciu funkcji burmistrza w grudniu 2014 roku, robiłem wszystko, co możliwe, by ocalić projekt i nie utracić 7 mln zł dotacji unijnych, jakie zostały przyznane na jego realizację przez Urząd Marszałkowski – mówi burmistrz Jerzy Rębek. - Nie widzę nic złego w takiej kontroli, wręcz przeciwnie: uważam, że kontrole powinny się odbywać w urzędach i innych instytucjach – dodaje wójt miasta. - Obecnie szukanie sensacji, podsycanie emocji w mediach z powodu kontroli CBA związanej z projektem „Czysta Energia w Powiecie Radzyńskim” jest nieuzasadnione, ponieważ wszystkie decyzje, jakie podejmowałem na etapie realizacji projektu, były zgodne z prawem oraz zgodne z ówczesnym oraz obecnym orzecznictwem – wyjaśnia burmistrz Jerzy Rębek i dodaje: - Radzę poczekać na wyniki kontroli, mam nadzieję, że do tego czasu zainteresowanie mediów tą sprawą nie wygaśnie.

Historia realizacji projektu

1. Jeszcze we wrześniu 2013 r. została podpisana „Umowa partnerska między Wójtami Gmin Powiatu Radzyńskiego” dotycząca realizacji planowanego udziału w projekcie „Czysta Energia w Powiecie Radzyńskim”, polegającym na instalacji 1000 solarów na terenie wszystkich gmin, z czego tylko 150 na terenie miasta. Liderem projektu zostało Miasto Radzyń z urzędującym wówczas burmistrzem Witoldem Kowalczykiem.

2. W maju 2014 roku (więc

jeszcze za poprzedniej kadencji samorządu), po zakwalifikowaniu projektu do dofinansowania przez Zarząd Województwa Lubelskiego została zawarta umowa, na mocy której Miasto jako lider wzięło na siebie odpowiedzialność organizacyjną i finansową za projekt.

3. Przez 9 miesięcy program został zrealizowany w zaledwie 12,3%. Sytuacja zastana w grudniu 2014 roku przez nowe władze Radzyna była dramatyczna: W ciągu pozostałych czterech miesięcy, w tym dwóch zimowych, trzeba było wykonać resztę (87,7%) z 1000 zaplanowanych instalacji.

4. Okazało się, że wykonawca – firma RAPID ma poważne problemy finansowe: w lutym komornik sądowy przy Sądzie Okręgowym Warszawa-Żoliborz przesłał do Urzędu Miasta pismo o zajęciu wierzytelności firmy. Zgodnie z umową w razie niewywiązania się z terminu Miasto jako lider projektu musiałoby zwrócić dotacje za całość projektu - ponad 6,3 mln zł!!!

5. Po rozeznaniu sytuacji nowy burmistrz Jerzy Rębek podjął dramatyczną decyzję o odstąpieniu od umowy z RAPID-em (podobne decyzje w tym czasie podjęły samorządy Biłgoraja i Terespoła współpracujące z tą firmą) i wraz z pracownikami Urzędu Miasta rozpoczął walkę z czasem.

6. 25 lutego 2015 roku złożony został wniosek w sprawie wydłużenia terminu realizacji projektu. W wyniku ustaleń z Urzędem Marszałkowskim termin jego realizacji został przedłużony o 3 miesiące – do 31 października 2015 roku.

7. Wykonano inwentaryzację solarów, sformułowana została nowa umowa z przyszłym wykonawcą, udało się – nie bez trudności - dojść do porozumienia z wójtami gmin uczestniczących w projekcie. W maju 2015 r. został wyłoniony nowy wykonawca. Przetarg na wykonanie instalacji

pozostałych 685 kolektorów słonecznych wygrała firma AN-TINUS Sp. z o.o. ze Skierniewic. Tym razem prace poszły jak burza - zakończone zostały 2 października 2015 r. Program został ocalony, miasto nie dopłaciło do niego bająskich sum.

8. Jednak pozostał problem: podwykonawca - firma Energetyka Solarna Ensol sp. z o.o. w Raciborzu w związku z upadkiem formy Rapid, wystąpiła do Miasta Radzyń Podlaski z roszczeniami bezpośredniej zapłaty wynagrodzenia za dostawę elementów do montażu instalacji solarnych dla Rapidu. Pieniądze na zaspokojenie roszczeń podwykonawców były zarezerwowane.

9. Powstał problem – komu należy przekazać pieniądze: firmie Ensol czy syndykowi masy upadłości firmy Rapid. Zaznaczyć tu należy, że Miasto Radzyń Podlaski jako lider projektu „Czysta Energia w Powiecie Radzyńskim” z firmą ENSOL nie miało żadnej umowy. Na wykonanie całości, a więc roboty budowlane związane z instalacją solarów oraz materiały, miało umowę z firmą RAPID. Należności względem wykonawcy regulowało na bieżąco – najpierw firmie RAPID, a potem, gdy ona upadła – syndykowi masy upadłości.

10. W celu zabezpieczenia środków 4 sierpnia 2015 r. do Sądu Rejonowego w Radzynie Podlaskim został złożony wniosek o zezwolenie na depozyt sądowy w wysokości 870 448,71 zł. Kwota ta stanowiła wysokość wynagrodzenia należnego podwykonawcy – Energetyce Solarnej Ensol sp. z o.o. We wniosku do Sądu zawarta była prośba o jak najszybsze rozpatrzenie wniosku. – Chodziło o to, że aby otrzymać z Urzędu Marszałkowskiego ustalone dofinansowanie do projektu „Czysta Energia w Powiecie Radzyńskim”, wnioskodawca był zobowiązany już do 30 września rozliczyć się z zaliczki udzielonej przez Zarząd Województwa,



a więc i z wykonawcą – a w tym przypadku musiał także ustosunkować się do roszczeń podwykonawcy. Niestety postanowienie o zezwoleniu na złożenie depozytu Sąd Rejonowy wydał dopiero 2 listopada 2015 r. Dlatego we wrześniu, nie mając jeszcze postanowienia Sądu, Miasto musiało dokonać rozliczenia z syndykiem, gdyż w przypadku nierozliczenia ponownie zaistniałaby groźba zwrotu dotacji unijnych – i to w wysokości ok. 7 mln zł.

11. Firma Ensol zwróciła się do miasta o bezpośrednią zapłatę za dostawę elementów do instalacji dostarczonych głównemu wykonawcy – firmie Rapid. Miasto nie zgodziło się na powtórny zapłatę za tę samą dostawę. Burmistrz przywołał art. 143c Prawa zamówień publicznych. - Mówi ono wyraźnie, że zamawiający ma uprawnienia do zapłaty wobec podwykonawcy, ale nie ma takiego obowiązku. - Mogliśmy zapłacić dostawcy materiałów, ale nie mieliśmy takiego obowiązku. Tak więc wraz z moimi prawnikami zdecydowałem się, aby pełną należność przekazać syndykowi masy upadłości – komentuje. Ensol skierował sprawę do sądu. 30 stycznia 2018 roku Sąd Apelacyjny w Lublinie nakazał Miastu powtórny zapłatę za dostawę. Miasto wpłaciło 1 107 tys. zł i złożyło wniosek o kasację wyroku do Sądu Najwyższego.

12. Sąd Najwyższy wyrokiem z

dn. 7 marca 2019 r. oddalił skargę kasacyjną Miasta na wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Lublinie ws. powtórnej zapłaty za dostawę elementów do instalacji solarnych dostarczonych przez firmę Ensol Rapidowi – głównemu wykonawcy projektu „Czysta Energia w Powiecie Radzyńskim”. Kwota za solary została już zapłacona przez Miasto w lutym 2018 r., bezpośrednio do firmy Ensol po wyroku WSA. Wyrok oznaczał, że Ensol nie zwróci Miastu tych pieniędzy. Żadnych dodatkowych kosztów w związku z tym wyrokiem Miasto nie ponosiło.

13. 28 lutego 2020 r. Sąd Gospodarczy w Świdniku wydał korzystny dla Radzyna wyrok w sprawie odstąpienia przez Miasto Radzyń Podlaski od umowy z firmą „RAPID”.

Sąd uznał w pełni rację Burmistrza Miasta w sprawie odstąpienia od umowy z firmą „RAPID”, ze względu na bardzo duże opóźnienia w realizacji tego zadania przez wyżej wymienionego wykonawcę.

Tym samym Sąd Gospodarczy w Świdniku uznał roszczenia miasta o wypłatę kary umownej, która stanowi 10% wartości zamówienia tj. ponad 800 tys. zł. Zapłata tej należności ma nastąpić z masy upadłościowej firmy „RAPID”.

Informacja o działalności Miejskiej Biblioteki Publicznej

Miejska Biblioteka Publiczna im. Zenona Przesmyckiego w Radzynie obchodzi w tym roku jubileusz 75-lecia istnienia. Okazją do przypomnienia roli, jaką pełni w naszej społeczności, była sesja Rady Miasta, która odbyła się w czytelni MBP 21 września. Sprawozdanie z rocznej pracy Biblioteki złożyła Grażyna Kratiuk.



Najlepsza w regionie

Dyrektor MBP przedstawiła i omówiła prezentację ukazującą aktywność MBP w Radzynie na 4 najbardziej reprezentatywnych dla bibliotek płaszczynach w porównaniu z bibliotekami publicznymi w miastach podobnej wielkości z naszego regionu: z Włodawy, Międzyrzecza Podlaskiego i Parczewa. Okazało się, że w przedstawionych kategoriach: liczby czytelników, odwiedzin, liczebności zbiorów, udostępnień Radzyń zdecydowanie prowadzi.

W 2019 roku w MBP w Radzynie było zarejestrowanych 4 825 czytelników (Włodawa 2 806 czytelników, Międzyrzec 1913, Parczew 864).

Radzyńska MBP w 2019 zarejestrowała 77 676 odwiedzin (wypożyczenia, zajęcia, spotkania grup), W tym czasie do biblioteki we Włodawie przyszło 52 248 osób, w Międzyrzeczu 23 303, w Parczewie 14 690.

Zbiory MBP w Radzynie liczą 88 348 jednostek (książki, czasopisma, audiobooki), w tym 2 806 nowości zakupionych w 2020 roku. W Włodawie jest 46 741 pozycji, w Międzyrzeczu 31 102, w Parczewie 23 980.

Jeśli chodzi o udostępnienia to w 2019 r. było ich 104 638. (analogicznie: 57 621 we Włodawie, 37 896 w Międzyrzeczu, ponad 18 tys. w Parczewie).

Okazuje się, że bardzo dobrze biblioteka wypada również na tle województwa – tylko biblioteka w Tomaszowie Lubelskim ma niektóre wskaźniki lepsze.

Atuty Miejskiej Biblioteki Publicznej

Następnie Grażyna Kratiuk przedstawiła atuty biblioteki, które powodują, że cieszy się tak dużym zainteresowaniem.

Pierwszym jest bardzo duże zaangażowanie pracowników, kolejnym - duży księgozbiór, w tym naukowy, dużo nowości w zbiorach, co powoduje napływ nowych czytelników, ponadto różne formy spotkań w bibliotece, szeroka oferta kulturalno-edukacyjna np. Dyskusyjne Kluby Książki, Biblioteka Malucha, teatr, spotkania autorskie, lekcje biblioteczne. Od 7 lat MBP jest organizatorem akcji Narodowe Czytanie.

Wielkim atutem Miejskiej Biblioteki Publicznej w Radzynie jest informatyzacja procesów bibliotecznych. MBP ma swój ser-

wer, w placówce zatrudniony jest informatyk.

Biblioteka prowadzi wypożyczenia międzybiblioteczne – jeśli nie dysponuje daną pozycją, wypożycza z innej biblioteki. Dostarcza zamówione książki do domu samotnym osobom starszym, chorym, niepełnosprawnym. Biblioteka prowadzi wypożyczalnię czytaków dla osób niewidomych i niedowidzących, w zasobach jest kilka tysięcy pozycji. Prowadzi zajęcia dla szkół i ośrodków specjalnych z powiatu radzyńskiego.

Dużym powodzeniem cieszy się wśród dzieci wypożyczalnia strojów karnawałowych.

Biblioteka prowadzi szeroką i skuteczną promocję - informacje o zasobach i działaniach Miejskiej Biblioteki Publicznej można znaleźć na YouTube, Facebooku, instagramie, w mediach elektronicznych i papierowych.

Z okazji 75-lecia placówki zostały przygotowane karty z ciekawostkami o Bibliotece. Będzie ich 75, dotychczas ukazało się ich 23, są dostępne na stronie internetowej i Facebooku MBP.

Anna Wasak

Święto Seniorów w Miejskim Klubie Seniora

Z okazji Dnia Seniora Miejski Klub Seniora zorganizował wycieczkę połączoną z imprezą okolicznościową w Wąwolnicy. Korzystając z pięknej aury Seniorzy zwiedzili Kazimierz Dolny, Nałęczów i Wąwolnicę.

Nie zabrakło atrakcji takich jak: spacer po Parku Zdrojowym w Nałęczowie, rejs statkiem po Wiśle, zwiedzanie przepięknego rynku oraz muzeum złota w Kazimierzu Dolnym. W Wąwolnicy seniorzy odwiedzili Sanktuarium Matki Bożej Kębelskiej, gdzie odmówili

Koronkę do Miłosierdzia Bożego oraz zanieśli osobiste intencje.

Po południu goście spotkali się przy suto zastawionym stole. Po złożeniu życzeń przez opiekunów Klubu i odśpiewaniu „100 lat”, bawili się przy dźwiękach zespołu „Jacek i Wacek”. Wiele radości dostarczyły uczestnikom tańce w rytmie przebojów z dawnych lat i wspólne śpiewanie.

Impreza odbyła się w ramach projektu „Czas dla Seniorów”.

Anna Kaźmieruk



Sprawa mieszkania Pani Marii na sesji Rady Miasta

Na wrześniowej sesji Rady Miasta (21.09) ponownie pojawiła się Pani Maria Jolanta Kosidło w sprawie lokalu z zasobów ZGL.

Jak wyjaśniał dyrektor Zakładu Tomasz Piotrowicz, nastąpiła okoliczności, w których możliwe jest wykonanie przez Miasto wyroku Sądu Okręgowego i oddanie obydwu mieszkań powstałych z podziału 63-metrowego mieszkania opuszczonego przez Marię Kosidło. Dotychczas do ZGL nie wpłynęło oficjalne pismo w sprawie chęci objęcia w posiadanie obydwu mieszkań - zgodnie z orzeczeniem Sądu Okręgowego - co byłoby podstawą do dalszych rozmów.

Lokator jednego z mieszkań przy ul. Koszary zwolnił lokal, rodzina zajmująca jedno z dwóch mieszkań powstałych po podziale zgodziła się tam wyprowadzić. ZGL 1 września wysłał stosowne pismo do Pani Marii Kosidło ws. objęcia - zgodnie z wyrokiem Sądu Okręgowego - obydwu mieszkań. Jednak do czasu sesji

nie otrzymał odpowiedzi. Zainteresowała na sesji domagała się zwrotu mieszkania w pierwotnej formie. - Prawomocne orzeczenie Sądu nakazuje administratorowi wydanie w posiadanie dwóch lokali, absolutnie nie wynika z niego obowiązek przywrócenia lokalu do stanu pierwotnego - przypomina Tomasz Piotrowicz.

Burmistrz Miasta Jerzy Rębek oraz przewodniczący Rady Miasta zwrócili Pani Marii Kosidło uwagę, że temat ten powinna omówić z dyrektorem ZGL indywidualnie i w ten sposób dojść do porozumienia.

2 października ZGL ponownie wysłał pismo do Pani Marii Kosidło, dotychczas nie otrzymał jej oficjalnego stanowiska na piśmie w sprawie chęci objęcia w posiadanie obydwu mieszkań zgodnie z orzeczeniem Sądu Okręgowego, co byłoby podstawą do dalszych rozmów.

Szczegółowe wyjaśnienie sprawy przez dyrektora ZGL Tomasza Piotrowicza zainteresowani znajdują na stronie Urzędu Miasta <https://radzyn-podl.pl/>. AW



Uczcili pamięć pomordowanych

W 81. rocznicę sowieckiej napaści na Polskę, 17 września uczniowie I Liceum Ogólnokształcącego wraz z przedstawicielami władz powiatowych, miejskich i gminnych złożyli pod pomnikiem Niepodległości wieniec i zapalili znicze.

- Spotykamy się tu 17 września, bo to jest szczególne miejsce i szczególny czas. Przez powojenne dziesięciolecie utarło się, że obchodziliśmy jedynie rocznicę wybuchu II wojny światowej i mieliśmy na uwadze jedynie krzywdy wyrządzone przez najeźdźcę niemieckiego. Ten pomnik był przez wiele lat tego symbolem. Dopiero w 1996 roku u stóp tego obelisku zostały złożone prochy z pól bitewnych, na których Polacy toczyli walki obronne z sowieckim najeźdźcą i dopiero wtedy zaczęto wspominać, jak wiele krzywd my, jako naród polski, doznaliśmy od ZSRR - powiedział burmistrz Radzyna Jerzy Rębek.

- Dziękuję wam za ten rajd, dziękuję, że pamiętacie o wszyst-



kich ofiarach totalitaryzmu niemieckiego i sowieckiego. Niech ten wieniec i znicze będą widocznym znakiem naszej pamięci i wdzięczności.

Tuż po złożeniu wieńca i zapaleniu zniczy, zgromadzeni w

zwartym szyku, pod nadzorem policji wyruszyli na III Młodzieżowy Rajd Rowerowy Szlakiem Miejsc Pamięci Powiatu Radzyńskiego.

Karol Niewęgłowski

Uroczystości przy odnowionej mogile poległych harcerzy w lesie koło wsi Sitno

Czuwanie modlitewno-patriotyczne w miejscu egzekucji harcerzy radzyńskich w lesie koło wsi Sitno odbyło się 18 września. Wydarzenie związane było z 74. rocznicą ekshumacji harcerzy we wrześniu 1946 r. i przeniesieniem ich ciał na cmentarz parafialny.

Gmina Radzyń Podlaski, przy wsparciu Fundacji PKN ORLEN, latem odnowiła mogiłę radzyńskich harcerzy zamordowanych w 1940 r. w lesie koło wsi Sitno.

Organizatorzy wydarzenia to Wójt Gminy Radzyń, GOKiS w



Radzynie Podlaskim, Szkoła Podstawowa w Paszkach Dużych oraz

Fundacja ORLEN.

Red.

„Szlakiem obiektów sakralnych” z MOSIR-em

Rajd Rowerowy „Szlakiem obiektów sakralnych” zorganizowany przez Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Radzynie oraz Cyklo Ski Serwis odbył się w sobotę 10 października. W imprezie uczestniczyło ok. 40 osób. Trasa wyniosła 70 km, wiodła przez Szóstkę, Drelów, Horodek, kanał Wieprz-Krzna, tajemnicze miejsce w Wólce Łóżeckiej i na deser - Ostrówki. Rajd trwał ponad 7 godzin.

ły, kościółki czy kaplice. O wielu ciekawostkach dotyczących miejsc czy historii poszczególnych parafii uczestnicy dowiedzieli się z opowieści proboszczów parafii, którzy udostępnieli świątynie i opowiedzieli wiele ciekawostek z nimi związanych. Są to ks. kan. Andrzej Duklewski, ks. kan. Wiesław Mańczyna i ks. mgr Stanisław Tymoszek.

W Drelowie był także czas na grochówkę, kawę, herbatę i coś słodkiego.

Zgodnie z tematem rajdu głównymi punktami były kościo-

Red.



Ks. kan. Henryk Och nagrodzony z okazji 40-lecia NSZZ „Solidarność”

10 września w Sali Kolumnowej Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego odbyło się jubileuszowe posiedzenie Zarządu Regionu Środkowo-Wschodniego NSZZ „Solidarność” z okazji 40-lecia pierwszego spotkania komitetu założycielskiego „Solidarności”.

W podziękowaniu za zaangażowanie w działalność NSZZ „Solidarność” odznaczenie związkowe przyznano m.in. Księdzu Kanonikowi Henrykowi Ochowi z Parafii Św. Anny w Radzynie Podlaskim. Serdecznie gratulujemy!

Red.



„Kormoran” obchodził swoje 18. urodziny

- 18 lat w historii ludzkości to niewiele, ale w życiu naszego Stowarzyszenia to okres niemały. Dziękuję wszystkim, którzy mieli jakikolwiek wpływ na jego istnienie, to dzięki wspólnym działaniom istniejemy i wpisujemy się w pejzaż społeczno - kulturalny Radzyna - mówiła podczas uroczystości prezes Stowarzyszenia Emerytów i Rencistów „Kormoran” Stanisława Popławska.



Podczas wystąpienia Prezes nie zabrakło wspomnień z czasów, kiedy to w 2001 roku piętnastoosobowa grupa pań utworzyła Klub Seniora „Kormoran”. - Pomysł na założenie klubu zrodził się na przekór panującemu stereotypowi człowieka starego, zniedołężniałego, biernego i ciągle narzekającego, bo przecież wiek duchowy nie musi iść (i całe szczęście) w parze z wiekiem kalendarzowym. My podczas zawiązywania Klubu Seniora przyjęliśmy koncepcję człowieka, który jest sprawny w działaniu i potrafi sprostać społecznym wyzwaniom – wyjaśnia S. Popławska.

Klub w swoim działaniu starał się wykorzystać bagaż doświadczeń i wyuczonych umiejętności, ale także obowiązkowość, odpowiedzialność, akceptację i szacunek dla zasad społeczno - moralnych oraz umiejętność współżycia z ludźmi i szacunek dla nich. Wartości te przyświecały człon-

kom od samego początku i były pewnego rodzaju drogowskazem w działalności. Stąd też wszystko zostało przejęte szczegółowo z klubu i ujęte w zadaniach i celach Statutowych Stowarzyszenia, które powstało w 2006 roku z przekształcenia Klubu Seniora na Stowarzyszenie Emerytów i Rencistów „Kormoran”.

- Nasze stowarzyszenie skupia aktualnie 87 członków. Dzięki pracy społecznej zwiedziliśmy wiele pięknych miejsc w Polsce poczynając od zabytków historycznych po sakralne. Od kilku lat w naszym społeczeństwie, a także w lokalnej społeczności widoczna jest pewna modyfikacja poglądów na funkcjonowanie grupy ludzi „wcześniej urodzonych”. Społeczeństwo i władze lokalne coraz bardziej doceniają ten swoisty ruch, co bardzo cieszy i buduje. W tym miejscu chciałabym podziękować naszym Władzom Samorządowym za aktywne wspieranie nas emerytów.

Mając takie wsparcie – nie tylko finansowe – jest nam łatwiej oddalać zagrożenia „trzeciego wieku” jakimi są bezczynność, nuda a także zwątpienie i depresja. Świadomość, że nie jesteśmy sami, dodaje nam sił do dalszego działania na rzecz naszych koleżanek i kolegów – dodaje prezes Stanisława Popławska.

Podczas spotkania przyznano odznaczenia za pracę społeczną, które dostali: Anna i Aleksander Wiatrowie, Stanisław Koczkodaj, Stanisław Meszuk, Janina Łukaszek, Anna Posiadała, Andrzej Stradczuk, Andrzej Skrzymowski oraz Genowefa Jończak.

Po części oficjalnej rozpoczęła się część artystyczna - rozrywkowa, podczas której seniorzy zaprezentowali swoje umiejętności m.in. recytatorskie, wokalne oraz taneczne.

Karol Niewęglowski

Harcerska Akcja Letnia

Mimo trwającej pandemii w czasie tegorocznych wakacji zuchy i harcerze z I Szczepu Harcerskiego „Infinity” w Radzynie Podlaskim mieli możliwość aktywnie i bezpiecznie wypocząć podczas przygotowanych dla nich wyjazdów.



Na przełomie lipca i sierpnia harcerze wyjechali na obóz pod namiotami do położonej w Górach Stołowych, w parku narodowym, tuż obok granicy z Czechami Pa-sterki. W czasie obozu nie zabrakło licznych, ciekawych zajęć. Były tradycyjne gry terenowe, ogniska czy alarmy nocne, ale również warsztaty profilaktyczne, taneczne, quizy i zagadki. W szczególności wspomniano powstańców warszawskich, Jana Pawła II, bohaterów Dolnego Śląska. Druhny i druhowie wyruszyli również na górskie wędrowki, zdobywając Szczeliniec Wielki, Błędne Skały, Ostrą Górę, Machowski Krzyż, czy docierając do czeskiego Machova. Odwiedzili także Zagnańsk z dębem Bartkiem, Górę Świętej Anny, Kudowę Zdrój, Wrocław, a także południowych sąsiadów - Skalne Miasto w Adršpachu, Broumov.

Na zakończenie wakacji zuchy i harcerze wzięli udział w zlocie drużyn, który tradycyjnie odbył

się w Woli Okrzejskiej. Za „namową” Henryka Sienkiewicza harcerze podczas warsztatów, zajęć terenowych i zabaw wyruszyli na wyprawę indiańskim szlakiem a zuchy odkrywały tajemnice Afryki.

W wyjazdach wzięło udział 60. zuchów i harcerzy zrzeszonych w drużynach szczepu pod opieką kadry instruktorskiej. Akcja letnia została dofinansowana w ramach umowy na realizację zadań z zakresu turystyki i krajoznawstwa we współpracy z Miastem Radzyń Podlaski.

Karol Niewęglowski

IX Dni z Aniołami w Radzyńskiej Krainie Serdeczności

Tegoroczne – IX Dni z Aniołami w Radzyńskiej Krainie Serdeczności odbyły się 2 października w Parafii Świętej Anny w Radzynie Podlaskim.

Wydarzenie rozpoczęło się Mszą świętą odprawioną przez proboszcza – ks. kan. Henryka Ocha. Liturgię uświetnił chór złożony z nauczycieli i wychowanków Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego im. Zofii Sękowskiej w Radzynie Podlaskim. Bezpośrednio po Mszy św. wykład na temat historii kaplicy Aniołów Stróżów wygłosiła dr Joanna Kowalik.

W ramach tegorocznej edycji Dni z Aniołami zaplanowano działania w ramach projektu „Warsztaty kultury i sztuki” z haftu tradycyjnego, twórczości plastycznej, wyko-



nywania tradycyjnych ozdób świątecznych oraz kulinarne.

Obchody zostały dofinansowane ze środków Powiatu Radzyńskiego.

Źródło:
Powiat Radzyński

Z Pawłem Skibą w podróży po Tajlandii

Paweł Skiba, autor książek „Tajlandia. Dwa spełnione marzenia” oraz „Indie. Podróże egzotyczne dla kobiet (i mężczyzn)” wydanych przez Wojciecha Cejrowskiego w serii „Biblioteka Poznaj Świat”, był gościem 32. edycji „Radzyńskich Spotkań z Podróżnikami”. Wydarzenie, które odbyło się 11 września 2020 r. w Miejskiej Bibliotece Publicznej im. Zenona Przesmyckiego w Radzynie, było na żywo transmitowane w TV Radzyń.

Wszystkich przybyłych na spotkanie powitała dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej, Grażyna Kratiuk. Następnie głos zabrał dyrektor Radzyńskiego Ośrodka Kultury, który przedstawił podróżnika: – Paweł Skiba jest bioinformatykiem i przedsiębiorcą. Amatorem gry na saksofonie, byłym hodowcą egzotycznych zwierząt, entuzjastą sztuk walki i triathlonów. Nie boi się robactwa, a kulturę nowego kraju najchętniej poznaje przez żołądek. W azjatyckiej knajpie potrafi zjeść wszystko, a potem może zagrać na saksofonie oraz zorganizować i przetrwać biątykę – mówił Robert Mazurek. Następnie dodał: – Zamiast brać kredyt postanowił co miesiąc odkładać równowartość potencjalnej raty na konto bankowe. Po około roku był w stanie wyjechać w podróż życia do Tajlandii. Podczas niej spełnił swoje marzenie o trenowaniu Muay Thai z Tajami. Ponadto tropił tygrysy w indyjskiej dżungli, był na wolontariacie w Kambodży, przemierzał skuterem szczyty gór na granicy Tajlandii i Birmy. Zobaczył cud świata Ha Long Bay, skąd pochodzi czarna perła znajdująca się na pierścieniu zaręczynowym jego towarzyski w podróży. Wręczył go jej dwanaście metrów pod wodą podczas swojego czwartego nurkowania na Koh Tao.

Paweł Skiba zabrał publiczność zgromadzoną w bibliotece jak i wszystkich oglądających Telewizję Radzyń (a w sumie było to ponad 100 osób!) na wycieczkę przez ciekawe i warte odwiedzenia miejsca w Tajlandii.

Podróżnik polecał Tajlandię jako cel pierwszej wyprawy do Azji. – Kraj jest przyjazny, ludzie mili, egzotyka nienatarczywa, nieagresywna. Druga zachęta: krótki czas podróży. Zdziwionym odpowiedział: – Krócej trwała moja droga do Bangoku niż do Radzyna. Obok egzotyki, która może nam się wydawać barwną odmiennością, kraj ten ma również swe ciemne strony, które w dużej mierze wynikają z „zapotrzebowania” turystów.

Opowieść Pawła Skiby o Tajlandii nie była chronologiczna, ale segmentowa: omówił kilka aspektów podróży, ważnych dla turysty.

Religia i sztuka

Na pierwszy ogień poszła religia. W Tajlandii panuje buddyzm. Podróżnik oczywiście odwiedził świątynie buddyjskie, choć od razu zaznaczył, że nie jest wyznawcą tej

religii. Zwrócił uwagę, że świątynie buddyjskie są do siebie bardzo podobne: – Zwiedzić ich 10 to tak jakby się ich zobaczyło 100.

Głęboko zapadła mu w pamięć noc sylwestrowa 2018/2019, którą spędził w świątyni buddyjskiej wypełnionej zapachem kadzideł, słuchając mnichów śpiewających mantry. Po 4-5 godzinach – o północy puszczane są w powietrze tysiące lampionów. – Przeżyłem ponad 30 nocy sylwestrowych, tej jednej nie zapomnę nigdy – podsumował podróżnik.

– W Tajlandii artystom dobrze się dzieje, sporo zarabiają na swej twórczości, niektórych nawet stać na ufundowanie świątyni – mówił Paweł Skiba. Jedną z nich to Wat Rong Khun – Biała Świątynia, zlokalizowana kilkanaście kilometrów na zachód od miasta Chiang Rai, w północnej części kraju. Kompleks świątynny zyskał swoją sławę przede wszystkim za sprawą imponującej, śnieżnobiałej kolorystyki oraz kontrowersyjnych malowideł, znajdujących się we wnętrzu głównej budowli. Chalermchai Kositpipat, uważany za najwybitniejszego współczesnego tajskiego artystę, wydał na nią ok. 30 mln dolarów.

W tak zwanym Black House (Czarny Dom lub Muzeum Baandam), stworzonym przez Thawana Duchanee, atmosferę jak z horroru tworzą elementy wyposażenia wykonane ze szczątków padłych zwierząt. Wśród eksponatów znalazły się np. szkielet słonia, skórowane krokodyle, krzesła z rogów bawołów.

Transport

Podróżnik mówił też o różnych środkach transportu. Najwięcej emocji towarzyszyło mu przemieszczając się tramwajem wodnym i skuterem prowadzonym przez rodowitych Tajów.

Płynięcie przepelnioną łodzią w temperaturze ponad 40 stopni przy dużej wilgotności powietrza wspomina jak koszmar, a śmiganie z dużą prędkością skuterem po zatłoczonych ulicach Bangoku dla osoby o wysokim wzroście i długich nogach też obfitowało w silne emocje, bo obawiał się, że kolanem zahaczy o pędzące obok samochody.

Sport i sex turystyka

Popularną i głośną atrakcyjną dla wielu turystów jest boks tajski. – W Bangoku siadając na skuter, wystarczy kierowcy powiedzieć „boxing”, a

zawiezie pasażera na miejsce walki. Co charakterystyczne – uprawiają go dzieci. Walki chłopców, którzy chcą zrobić w ten sposób karierę, wyrwać się z ubóstwa, często oglądają turyści.

Paweł Skiba oglądał też prawdziwe walki mężczyzn. Wejściówka na stadion jest kilkadziesiąt razy droższa dla turystów zagranicznych niż dla tubylców. Tajski boks to sport brutalny, łączy się z hazardem, dlatego na widowni jest nawet więcej emocji i agresji niż na ringu.

I jeszcze jedna – najbardziej czarna strona „tajskiego raj”: sex turystyka. Podróżnik pokazywał zdjęcia kilkunastoletnich dziewczynek towarzyszących starszym, korpulentnym mężczyznom. Na ulicach można spotkać reklamy „specjalnego masażu”. – Młode dziewczyny z biednych rodzin są wysyłane do miasta „do pracy”, ale praca dla nich jest tylko jedna. To jeszcze nie wszystko: wykorzystywane są tam kilkuletnie dzieci. Jest taki popyt wśród turystów. Trudno nawet o tym mówić – powiedział podróżnik.

Żywność

Nie trzeba jeść śniadania w domu, można to robić po drodze – przy stoiskach ustawionych na ulicy. Sam gustował w ryżu w liściach bananowca. Inny przysmak to mango w słodkim ryżu. Mniej przyjemny widok to wypatroszone zwierzęta leżące na straganach, a lokalną potrawą na niektórych wyspach jest zupa z „owoców morza”, w której znaleźć można wszystko – każda część wnętrzości, bo „tam zjadają wszystko, nic się nie marnuje”. Oczywiście są i restauracje. Ich klasa jest różna – od tej strony dla gości. Zaplecze wszędzie jest podobne – podróżnik pokazał zdjęcia takiego zaplecza, gdzie między kucharzami płaczą się świnię oczekujące na odpadki.

Przemiany

Paweł Skiba kilkakrotnie odwiedził Tajlandię. Pięć lat, które dzieliły podróże, przyniosły duże, dostrzegalne zmiany. – Tajlandia zalana jest plastikiem, wszystko pakowane jest w nawet kilka plastikowych opakowań: pojemniki, naczynia, worki. Część odpadów ląduje w morzu. Dlatego plaże trzeba sprzątać każdego ranka, zanim pojawią się na nich turyści, bo morze wyrzuca na brzeg tony śmieci. Tajski rząd zainteresował się tematem, zaczynają walczyć

z zalewem plastiku, podróżnik zauważył talerze z włókna biodegradowalnego.

Tajlandię zalewają też produkty europejskie albo a'la europejskie. Choć w Tajlandii nie jada się sera, wychodząc naprzeciw zapotrzebowaniu turystów, którzy mogą nie gustować w tajskiej zupie „ze wszystkiego”, zaczęto sprzedawać pizzę. Lokalną, pyszną kawę o specyficznym smaku, ze skondensowanym mlekiem, jaką można było kupić na ulicy, zastępuje korporacyjna kawa rozpuszczalna.

Jest też ciekawa zmiana wychodząca naprzeciw trendom ekologicznym. Do niedawna atrakcją dla turystów była przejażdżka na słoniach. Jednak ponieważ zachodni obrońcy zwierząt krytykowali tego typu praktyki uznając, że to forma złego ich traktowania, obecnie w Tajlandii proponują zamiast przejażdżki – przytulanie słoni i ich kąpanie. Podróżnik zauważył, że takie formy kontaktu ze zwierzętami, które są z natury dzikie, również łączą się z łamaniem ich natury.

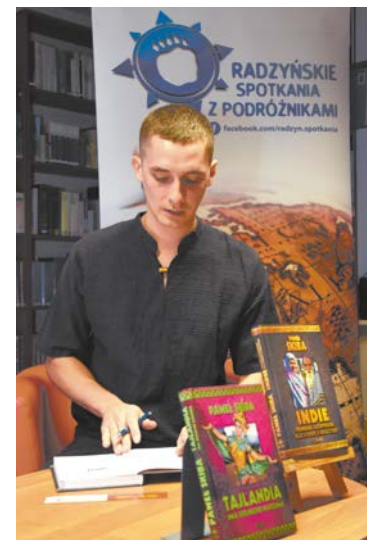
Kontakty z naturą

Naturalne kontakty są możliwe np. w parku w centrum Bangoku, gdzie sfotografował warany, krocionogi, modliszki. A nawet w hotelu, gdzie podróżnik znalazł ślimaka na swojej szczoteczce do zębów.

Blizsze spotkanie z dziką naturą jest możliwe np. podczas wycieczki do dżungli. Można odbyć 10-godzinną wyprawę po wyznaczonej ścieżce. Ponieważ mogą na niej pojawić się różni przedstawiciele tamtejszej fauny, należy wkładać specjalne skarpetki zabezpieczające. Niespodzianki mogą czyhać nie tylko na ziemi. Można je również znaleźć w konarach drzew. Zamieszkują tam np. mrówki, które między gałęziami budują gniazda z liści specjalnie przez nie sklejonnych.

Rajskie plaże

Jeśli chodzi o plaże, których widoki królują na folderach reklamowych Tajlandii, to rzeczywistość jest inna. – Hałaśliwa muzyka płynąca z głośników, plaża obstawiona kataranami, łodziami, rowerami, tłok taki, że nie ma gdzie usiąść – to jest na znanych plażach, które są miejscami imprezowymi. Żeby znaleźć trochę spokoju, ciszy i samotności, trzeba się udać do mniej popularnych miejsc, oddalonych kilka godzin jazdy od Bangoku.



Jedwabniki

Tajlandia jest miejscem uprawy jedwabników i produkcji jedwabiu. Paweł Skiba odwiedził ciekawą hodowlę. Prowadzą ją ojciec z córką. Córka pracowała w korporacji, ale zmęczona tempem życia, rzuciła karierę i wróciła na wieś. Korzystając z rządowej pomocy, założyła hodowlę jedwabników. Zbudowała nawet murowany dom. Ojciec jednak woli mieszkać w starym z bambusa, bo twierdzi, że w takim domu nie musi się bać tajfunów – jak zwieją ten dom, postawi sobie drugi.

Nic pozyskuje się po ugotowaniu jedwabników – żywcem. Larwy są wykorzystywane jako potrawa. – Mają smak topionego sera – stwierdził podróżnik. Więcej ciekawostek o azjatyckich podróżach można poznać z lektury książek autorstwa Pawła Skiby, które autor przywiózł na spotkanie do Radzyna.

Na zakończenie opowieści, zgodnie już z dobrą tradycją „Radzyńskich Spotkań z Podróżnikami”, Paweł Skiba otrzymał pamiątkowy medal oraz karykaturę autorstwa Przemysława Krupskiego, przedstawiającą go jako zawodnika boks tajskiego.

Na 32. edycję „Radzyńskich Spotkań z Podróżnikami” zaprosił Burmistrz Radzyna Podlaskiego Jerzy Rębek oraz Starosta Radzyński Szczepan Niebrzegowski, a także organizatorzy: Radzyńskie Stowarzyszenie „Podróżnik” i Radzyński Ośrodek Kultury. Sponsorami wydarzenia byli: firma drGerard, Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych, Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej w Radzynie Podlaskim oraz Klubokawiarnia Urza. Spotkanie dofinansowane było też ze środków Narodowego Centrum Kultury w ramach programu „Kultura w sieci”. Patronat nad spotkaniem objął ogólnopolski miesięcznik „Poznaj Świat” oraz portal Kocham Radzyń Podlaski i Telewizja Radzyń. Więcej informacji o wydarzeniu dostępnych jest na www.podroznik-radzyn.pl

Anna Wasak
Fot. Tomasz Młynarczyk

Promocja tomiku poezji Marty Świć pt. „Złożona z kropli”

Radzyńskie Stowarzyszenie „Podróżnik”, działające przy Radzyńskim Ośrodku Kultury, zaprosiło do Miejskiej Biblioteki Publicznej na wieczór promocyjny tomiku poezji Marty Świć pt. „Złożona z kropli”. Publikacja została wydana w ramach „Radzyńskich Wędrówek Literackich”.



Wieczorek promocyjny rozpoczął Jacek Musiatowicz, który wspólnie z synem Michałem wykonał piosenkę pt. „Obraz niepokojący”. Następnie wszystkich przybyłych do biblioteki powitał dyrektor Radzyńskiego Ośrodka Kultury, który przedstawił autorkę: – Marta Świć pochodzi z Suchowoli. Urodziła się z długopisem w rękę i wierszami w głowie. Choć ukończyła Liceum Ekonomiczne w Konstancinie-Jeziornie, ekonomistką nigdy nie została. Jako wrażliwa dusza zawsze uciekała do innego świata, dobra i wyobraźni. W swoim dorobku, łącznie z właśnie wydanym, ma już siedem tomików” – powiedział Robert Mazurek.

Na tomik „Złożona z kropli” składa się równo 100 wierszy. Do dziesięciu z nich Weronika Śmiecińska wykonała fotografie, które można było obejrzeć na zaaranżowanej wystawie. Składu tomiku podjął się Przemysław Krupski.

Spotkanie z autorką miało formę wywiadu, który prowadziła Renata Sieromska. Podczas rozmowy Marta Świć opowiedziała o początkach swojego pisarstwa, genezie nazwy „Niemytylica”, która stała się jej profilem autorskim a także o współpracy z Tomaszem Rudnickim. Było też o ulubionych książkach i filmach, losach pierwszego napisanego wiersza oraz emocjach towarzyszących pisaniu.

Na zakończenie spotkania każdy mógł nabyć tomik i uzyskać pa-

miątkową dedykację autorki.

Partnerami tomiku „Złożona z kropli” oraz wieczoru promocyjnego byli: Miasto Radzyń Podlaski, Powiat Radzyński, firma drGerard, Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych, Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej w Radzynie

Podlaskim oraz Klubokawiarnia Urza. Patronat medialny nad wydarzeniem sprawował portal Kocham Radzyń Podlaski oraz Telewizja Radzyń.

Red.

Fot. Tomasz Młynarczyk



Kotarska i Stasiak w Galerii „Oranżeria” ROK



25 września w Galerii „Oranżeria” ROK odbył się wernisaż malarstwa Stanisławy Kotarskiej i Teresy Stasiak. Tuż po nim, w sąsiedniej Klubokawiarni Urza zagrał Wojciech Gil. Muzyk zaśpiewał piosenki znane i lubiane, do wykonania których chętnie włączała się licznie zgromadzona publiczność.

Tematem prac Stanisławy Kotarskiej jest kobieta, subtelna, zmysłowa, a nieraz gwałtowna i drapieżna. Malarka zawsze prezentuje te różne kobiece stany emocjonalne lekkim pociągnięciem pędzla, ze zmysłową miękkością i niesłychaną wrażliwością. Jednak pomimo tej lekkości potrafi również wyczarować na płótnie obraz kobiety pełnej ekspresji i siły. Wspaniała gra światłocieniem nadaje obrazom Stanisławy Kotarskiej olbrzymiej siły wyrazu, tajemniczej głębi, misty-

cyzmu i takiego ciepłego spokoju. Natomiast malarstwo Teresy Stasiak to pełne zanurzenie w abstrakcji. Otaczająca nas rzeczywistość i zwykłe przedmioty codziennego użytku na płótnach malarki okrywają się niezwykłą tajemniczością. Pod pędzlem malarki powstają jakby nowe, nierealne byty. Emanuje z nich energia, witalność i siła, która uwodzi odbiorcę. Zestawienie obrazów Stanisławy Kotarskiej i Teresy Stasiak w jednej przestrzeni tworzy niesamowity klimat. Daje możliwość spojrzenia na świat oczami dwóch bardzo wrażliwych osób oraz odbicia artystycznej podróży przez pełne magii abstrakcyjne i realne światy. Wystawa ta jest też dowodem na to, że sztuka daje nieograniczone możliwości interpretacji otaczającej nas rzeczywistości.

Arkadiusz Kulpa
Fot. Tomasz Młynarczyk



Cudze chwalicie, swoje poznajcie... (cz. 20)

Dąb Papieski

„Dębami Papieskimi” nazywane są drzewa wyrosłe z sadzonek żółędzi pochodzących od dębu „Chrobry”, które podczas pielgrzymki leśników do Watykanu poświęcił Jan Paweł II. 28 kwietnia 2006 r. jeden z jego „potomków” został uroczystie posadzony w Radzynie. Posiada on świadectwo pochodzenia oraz certyfikat oznaczony numerem 150.

Dąb „Chrobry” rośnie w Borach Dolnośląskich w okolicy Piotrowic. Jego nazwa wzięła się z legendy jakoby cesarz Otton III pod tym dębem miał się spotkać z Bolesławem Chrobrym. Wiek drzewa szacuje się na ponad 750 lat i jest to najstarszy dąb w Polsce. 28 kwietnia 2004 r. leśnicy z Dolnego Śląska, w czasie pielgrzymki do Watykanu, zawieźli Janowi Pawłowi II 2,5 kg jego nasion. Papież pobłogosławił je, po czym trafiły one do gospodarstwa szkółkarskiego w Nędzy (Nadleśnictwo Rudy Raciborskie), gdzie przez dwa lata dojrzewały. Z 630 nasion wyhodowano 514 sadzonek. Każda z nich otrzymała certyfikat oraz świadectwo pochodzenia. Od tej pory noszą one miano „Dębów Papieskich”. Drzewa zostały podzielone pomiędzy nadleśnictwa, szkoły, seminaria duchowne i sanktuaria w całej Polsce. Zamierzeniem leśników było to, by dęby rosły w całym kraju, w miejscach szczególnie związanych z działalnością Jana Pawła II. Żeby były żywym i długowiecznym – jak dąb „Chrobry” – pomnikiem czasów, gdy Polak był papieżem.

Sadzenie „Dębów Papieskich” w całym kraju odbywało się w sposób uroczysty. Brali w nim udział duchowni oraz władze lokalne. 28 kwietnia 2006 r. nadleśniczy Krzysztof Hołowiński oraz burmistrz Radzyna Podlaskiego Witold Kowalczyk posadzili



„Dąb Papieski” oznaczony numerem 150. Rośnie on na terenie zarządzanym przez Nadleśnictwo Radzyń Podlaski – przy ul. Warszawskiej, naprzeciwko młyna. W najbliższym jego sąsiedztwie ustawiona została granitowa płyta, na której wyryto następująca inskrypcję: „Dąb Jana Pawła II / wyrósł z żółędzi zebranego / z najstarszego w Polsce / dębu „Chrobry” poświęconego / w

dniu 28 kwietnia 2004 r. / przez Ojca Świętego podczas / Pielgrzymki Leśników Polskich / do Watykanu. // Radzyń Podlaski, 28 kwietnia 2006 r. / . Odświeżenie tablicy dokonał ks. Henryk Hołoweńko.

Radzyński „Dąb Papieski” jest jednym z obiektów odwiedzanych w ramach zdobywania Pielgrzymiej Odznaki Krajoznawczej PTTK „Śladami Jana Pawła II”. Odznaka została ustanowiona w 2005 r. i nadawana jest przez Oddział Wolski PTTK im. gen. Józefa Sowińskiego w Warszawie. Jej celem jest zachęcania społeczeństwa do uprawiania turystyki kwalifikowanej podczas wędrówek do miejsc związanych z osobą Karola Wojtyły, poznawania kraju ojczystego, jego historii, kultury i tradycji, współczesnego dorobku oraz piękna krajobrazu i przyrody.



Tekst i zdjęcia:
Robert Mazurek



Burmistrz
Radzyna
Podlaskiego
Jerzy Rebek

radzyński ośrodek kultury

ZAPRASZAJĄ DO POPARCIA RADZYŃNIA PODLASKIEGO W PROJEKCIE

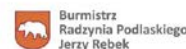


"POD BIAŁO-CZERWONĄ"



Projekt „Pod biało-czerwoną” zakłada sfinansowanie przez Rząd Rzeczypospolitej Polskiej zakupu masztów i flag w każdej z gmin w Polsce, której mieszkańcy dołączają do projektu i uzyskują odpowiednią liczbę głosów. Wejdź na stronę <https://bialoczerwona.www.gov.pl/> i oddaj głos poparcia na Radzyń!

Dzięki Wam już niedługo biało-czerwona może dumnie powiewać na Rondzie Żołnierzy WiN (skrzyżowanie ul. Wisznickiej z ul. Lubelską)



Burmistrz
Radzyna Podlaskiego
Jerzy Rebek

radzyński ośrodek kultury

ZAPRASZAJĄ NA KONCERT

MACIEJA MIECZNIKOWSKIEGO

WYŚPIEWAĆ 100 LAT NIEPODLEGŁOŚCI



6 LISTOPADA 2020 R.
(PIĄTEK),
GODZ. 18.00
SALA WIDOWISKOWO-KINOWA
RADZYŃSKIEGO OŚRODKA KULTURY

WSTĘP WOLNY

W PROGRAMIE:

- NAJPIĘKNIEJSZE POLSKIE PIOSENKI HISTORYCZNE
- PRZEBOJE Z FILMÓW „PAN WOŁODYJOWSKI” I „PRAWO I PIĘŚĆ”
- STARE HYMN Y I PIEŚNI RELIGIJNE

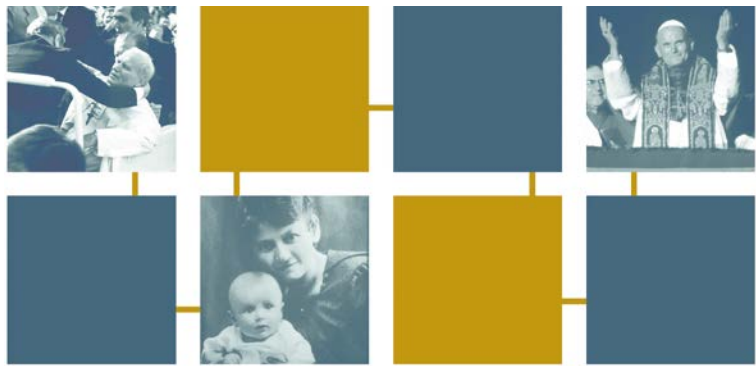
SPONSORZY
MIĘDZY
W RADZYŃNIE
PODLASKIEJ



PARTNER
MEDIALNY



„Karol Wojtyła. Narodziny”



karol wojtyła
#narodziny
wystawa Centrum Myśli Jana Pawła II



Burmistrz Radzyna Podlaskiego Jerzy Rębek oraz Radzyński Ośrodek Kultury zapraszają do oglądania wystawy „Karol Wojtyła. Narodziny”, która została przygotowana przez warszawskie Centrum Myśli Jana Pawła II z okazji setnej rocznicy urodzin Papieża Polaka. Celem wystawy, która będzie wyeksponowana na parterze radzyńskiego Urzędu Miasta (ul. Warszawska 32), jest przypomnienie postaci, która wpłynęła na bieg historii, pokazanie korzeni Jana Pawła II oraz bogactwa jego życia, osobowości i myślenia.

Wystawa zabiera w podróż po przełomowych momentach życia Jana Pawła II. Widz uczestniczy w narodzinach małego Lolka; poznaje dorosłego Karola z czasu studiów, okupacji i pracy fizycznej w zakładach Solvay; z bliska obserwuje powołanie kapłańskie, biskupstwo i obchody Milenium Chrztu Polski; wybiera się z biskupem Wojtyłą na wyprawę

kajakowe z młodzieżą. Śledząc kolejne segmenty wystawy, wita nowego papieża na balkonie Bazyliki św. Piotra, przygląda się jego działalności w czasie pontyfikatu, w końcu towarzyszy mu w chorobie i ostatnich chwilach.

Wystawa skierowana jest do szerokiej publiczności – tych z nas, którzy pamiętają Jana Pawła II, oraz tych, którzy urodzili się już po jego śmierci. Ekspozycja prezentuje najważniejsze momenty z życia Karola Wojtyły, jego kolejne „narodziny” rozumiane nie tylko jako przyjęcie na świat, ale również przygotowanie do pełnienia coraz to nowych ról życiowych i społecznych: studenta, robotnika, kapłana, duszpasterza, naukowca, a w końcu papieża. Pontyfikat Jana Pawła II przedstawiony jest zarówno z osobistej perspektywy, jak i w kontekście jego wpływu na rzeczywistość nie tylko Kościoła, ale również Polski i całego świata.

Ekspozycja wystawy potrwa do 26 października 2020 r.

Red.

Białoruś imperium kontrastów

Radzyńskie Stowarzyszenie „Podróżnik” oraz Radzyński Ośrodek Kultury zapraszają miłośników podróży na spotkanie z Arturem Zygmunowiczem, autorem książki „Białoruś imperium kontrastów”. Publikacja jest jednocześnie reportażem, książką podróżniczą, zbiorem zabawnych anegdotów oraz błyskotliwych obserwacji socjologicznych, do których materiał został zebrany przez autora podczas czterech podróży do tego kraju, w tym dwóch rowerowych. Spotkanie odbędzie się w piątek 16 października, w sali kameralnej Radzyńskiego Ośrodka Kultury, o godz. 18.00. Wstęp wolny.

– Podczas wydarzenia, odbywającego się w ramach 33. edycji „Radzyńskich Spotkań z Podróżnikami”, obejrzymy niezwykle zdjęcia, filmy, wysłuchamy dynamicznej opowieści okraszonej anegdotami o kraju którego w ogóle nie znamy – powiedział nam Robert Mazurek, dyrektor ROK. Ze względu na panującą epidemię koronawirusa, spotkanie będzie też transmitowane na żywo w Telewizji Radzyń.

Na Białorusi wszystko jest godne uwagi, oprócz dość siermiężnej gastronomii, którą znamy z Polski czasów przemian. Białoruś to kraj, w którym prezydent w telewizji uczy, jak się prawidłowo zbiera ziemniaki, jeździ na łyżwach czy remontuje dworce, a podczas gospodarskich wizyt widowiskowo zwalnia z pracy urzędników lub dyrektorów państwowych przedsiębiorstw. Białoruś to nowoczesna, imponująca stolica i wsie, które niewiele zmieniły się od stu lat. Białoruś to jednocześnie sowiecki skansen z wszechobecnymi pomnikami Lenina, a nawet Dzierżyńskiego, i kraj z fantastycznymi obiektami sportowymi dostępnymi dla każdego, kto tylko chce trenować – od kajakarstwa po hokej. Białoruś to i nasza historia – Nowogródek Mickiewicza, Nieśwież Radziwił-

łów, królewskie Grodno czy niesamowity Pińsk Kapuścińskiego. To przyroda Puszczy Białowieskiej i zaczarowane, dzikie Polesie z rozlewiskami Prypeci porównywanej z Amazonką. Białoruś to kraj, w którym „Czterech pancernych i psa” puszcza się w telewizji częściej niż w Polsce, a przeciętny Iwan lepiej zna polską literaturę niż przysłowiowy Kowalski. Białoruś to połączenie ognia i wody niespotykane gdzie indziej.

Artur Zygmunowicz – urodził się w 1972 r. w Makowie Mazowieckim. Przez dwadzieścia lat pracował w branży farmaceutycznej. W 2016 r. zadebiutował książką pt. „Ziemia o ludzkiej twarzy”, w której przełamuje stereotypowy obraz Polski Wschodniej i jej mieszkańców. Rok później ukazał się jego „Piłeczki w palcach żonglerów” – publikacja ukazująca kulisy funkcjonowania korporacji farmaceutycznych w Polsce. Jest też autorem książek podróżniczych: „Białoruś imperium kontrastów” (2018) oraz „Gruzja dla początkujących” (2019).

Na 33. edycję „Radzyńskich Spotkań z Podróżnikami” zaprasza Burmistrz Radzyna Podlaskiego Jerzy Rębek oraz Starosta Radzyński Szczepan Niebrzegowski,

Artur Zygmunowicz



BIAŁORUŚ
imperium kontrastów

a także organizatorzy: Radzyńskie Stowarzyszenie „Podróżnik” i Radzyński Ośrodek Kultury. Sponsorami wydarzenia są: firma drGerard, Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych, Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej w Radzynie Podlaskim oraz Klubokawiarnia Ursa. Spotkanie dofinansowane jest też ze środków Narodowego Centrum Kultury w ramach programu „Kultura w sieci”. Patronat nad spotkaniem objął ogólnopolski miesięcznik „Poznaj Świat” oraz portal Kocham Radzyń Podlaski i Telewizja Radzyń. Więcej informacji o wydarzeniu dostępnych jest na www.podroznik-radzyn.pl

red.

Szukali pierwszych oznak jesieni

26 września br. Radzyński Ośrodek Kultury po raz kolejny w tym roku zaprosił na wielkie warsztaty fotograficzne. Tym razem ich mottem przewodnim było hasło „Miasteczko na klucz zamknęły żurawie. Przeloty i odloty”.

Poprowadził je zawodowy fotograf, filmowiec i przyrodnik - Rafał Siek. Pierwsza część spotkania poświęcona była zachowaniom i zwyczajom ptaków w okresie jesiennym. Uczestnicy obejrzyli dwie diaporamy. Po krótkiej przerwie,



wszyscy udali się nad rzekę Białkę w poszukiwaniu pierwszych oznak jesieni.

Warsztaty finansowane były przez Wojewódzki Fundusz

Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Lublinie.

red.

Fot. Tomasz Młynarczyk

radzyński ośrodek kultury

ZAPRASZAJĄ NA WYSTAWĘ MALARSTWA

"PRZENIKANIE ŚWIATÓW" JOLANTA KONTEK & JANUSZ MAKSYMIAK

WERNISAŻ 16 PAŹDZIERNIKA (PIĄTEK), GODZ. 17.30

GALERIA „ORANŻERIA” ROK, UL. JANA PAWŁA II 4, RADZYŃ PODL.

Logo of various sponsors including QASA, PUN, and others.

Powszechny Spis Rolny 2020

Od początku września do 30 listopada br. trwa w całej Polsce Powszechny Spis Rolny - najważniejsze badanie statystyczne w tym roku. Spisy rolne odbywają się co 10 lat i obejmują wszystkie gospodarstwa rolne w Polsce. Łącznie spisowi podlega ok. 1,5 mln gospodarstw rolnych, z tego w województwie lubelskim ponad 190 tysięcy.

Dane zebrane w spisie służą m.in. do opracowania programów rozwojowych polskiego rolnictwa i obszarów wiejskich i dostarczają szczegółowych informacji o sytuacji społecznej, demograficznej i ekonomicznej rolników oraz o prowadzonej przez nich produkcji rolnej. Rolnicy zobowiązani są do udzielania dokładnych, wyczerpujących i zgodnych z prawdą odpowiedzi.

Spisu można dokonać samodzielnie na dwa sposoby:

- poprzez formularz internetowy, dostępny wraz z instrukcją do logowania na stronie internetowej GUS <https://spisrolny.gov.pl>.

- telefonicznie - w przypadku braku dostępu do Internetu - kontaktując się z infolinią spisową na numer 22 279 99 99 wew. 1 i wybrać opcję „Spisz się przez telefon”.

Zachęcamy do samodzielnego wzięcia udziału w Spisie za pomocą metody samospisu internetowego, który odbywa się za pośrednictwem interaktywnej i bezpiecznej aplikacji, dostępnej na stronie internetowej: <https://spisrolny.gov.pl/>. Samospis internetowy jest najwygodniejszą formą wypełnienia obowiązku spisowego. Pozwala na dostęp do formularza spisowego w dowolnie wybranym momencie, tj. o dowolnej godzinie, zarówno rano jak i wieczorem, a w przypadku niedokończenia wypełnienia ankiety można się wylogować i w ciągu kilku dni zalogować ponownie by zakończyć jej wypełnianie. Poza tym użytkownik gospodarstwa rolnego (rolnik) może przekazać informacje o swoim gospodarstwie wykorzystując w tym celu dowolne urządzenie, czyli smartfon, tablet, laptop lub też komputer stacjonarny. Przez Internet można się spisać



Powszechny Spis Rolny 2020

od 1 września do 30 listopada 2020 r. Rolnicy, którzy nie posiadają dostępu do Internetu lub mają trudności z wypełnieniem formularza mogą skorzystać również z metody samospisu przez telefon, dzwoniąc na infolinię spisową (tel. 22 279 99 99).

Z użytkownikami gospodarstw rolnych, którzy nie spiszą się samodzielnie skontaktują się rachmistrzowie spisowi:

- telefonicznie - w celu przeprowadzenia spisu w wywiadzie telefonicznym,

- bezpośrednio - w celu przeprowadzenia spisu w wywiadzie bezpośrednim (w razie konieczności).

Do użytkowników gospodarstw rolnych został wysłany list od Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego, który zawiera najważniejsze informacje i instrukcje związane z organizacją spisu, w tym numer gospodarstwa niezbędny podczas logowania do aplikacji spisowej.

W spisie będziemy pytać o dane według stanu na dzień 1 czerwca br., lub za okres 12 miesięcy liczony

od 2 czerwca 2019 r. do 1 czerwca 2020 r. włącznie. Formularz spisy zawiera 11 działów. Jednak nie wszystkie pytania, czy nawet całe działy będą dotyczyć konkretnego gospodarstwa rolnego. Pytania dotyczą użytkowania gruntów, powierzchni zasiewów, zwierząt gospodarskich, nawożenia, ochrony roślin, budynków gospodarskich, ciągników, maszyn i urządzeń rolniczych, działalności gospodarczej, struktury dochodów gospodarstwa domowego z użytkownikiem gospodarstwa indywidualnego (nie będziemy pytali o wielkość dochodów tylko o strukturę), aktywności ekonomicznej oraz chowu i hodowli ryb.

Dane zbierane w spisie są bezpieczne. Osoby wykonujące prace spisowe są obowiązane do przestrzegania tajemnicy statystycznej. Przed przystąpieniem do pracy są pouczani o istocie tajemnicy statystycznej i sankcjach za jej niedotrzymanie.

Więcej na stronie: www.spisrolny.gov.pl

KN

Rusza loteria Powszechnego Spisu Rolnego!

Użytkownicy gospodarstw rolnych, którzy dokonali samospisu w aplikacji spisowej mogą wziąć udział w LOTERII POWSZECHNEGO SPISU ROLNEGO 2020, która trwa od 1 października do 23 listopada 2020 roku.

Szczegółowe informacje oraz regulamin loterii dostępne są na stronie internetowej: www.loteria.spisrolny.gov.pl. Została również uruchomiona Infolinia, która obsługuje przedsięwzięcie pod numerem telefonicznym 22 122 18 11.

Dla uczestników loterii przewidziano nagrody rzeczowe:

- 20 Nagród I stopnia w postaci

- laptopów Dell Inspiron G5 5500
- 88 Nagród II stopnia w postaci tabletów Samsung Galaxy Tab S6 Lite wraz z aktywną kartą z dostępem do Internetu (20 GB/mies.)
- 400 Nagród III stopnia w postaci przenośnych dysków twardej Seagate Expansion 2TB

Odbędą się trzy losowania pod nadzorem komisji w terminach:

- 20 października 2020 r.
- 3 listopada 2020 r.
- 23 listopada 2020 r.

Każde losowanie będzie relacjonowane na żywo na kanale YouTube Głównego Urzędu Statystycznego.

KN

Quiz z wiedzy o Powszechnym Spisie Rolnym 2020 dla uczniów szkół podstawowych i średnich

Urząd Statystyczny w Lublinie zachęca uczniów szkół podstawowych i średnich do wzięcia udziału w quizie z wiedzy o Powszechnym Spisie Rolnym 2020. Dla uczniów jak i szkół, czekają atrakcyjne nagrody.

Quiz (test wyboru) umieszczony jest na Formularzach Google pod adresem: <https://forms.gle/nLGL45iJAsbU2Asq5>. Odpowiedzi należy przesłać poprzez formularz Google do 16 listopada 2020 r.

Celem konkursu jest:

- rozwijanie wiedzy i umiejętności z zakresu statystyki, statystyki publicznej i Powszechnego Spisu Rolnego 2020 wśród uczniów szkół podstawowych i średnich;

- wzbudzenie zainteresowania statystyką publiczną, wśród uczniów;

Do wygrania atrakcyjne nagrody dla uczniów i szkół. Dla 60 najlepszych uczniów: powerbank, pendrive, koc piknikowy, ręcznik szybkoschnący, koszulka T-shirt, czapka z daszkiem (gadżety z logo Powszechnego Spisu Rolnego 2020). Dodatkowo każda szkoła, której uczniowie znajdą się wśród zwycięzców konkursu otrzyma 1 zestaw piłek (piłki do siatkówki, koszykówki i piłki nożnej) z logo Powszechnego Spisu Rolnego 2020 (maksymalnie 60 szkół).

Regulamin konkursu dostępny na: <https://lublin.stat.gov.pl/files/gfx/lublin/pl>

KN

UWAGA MIESZKAŃCY MIASTA!

Zgodnie z art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (Dz. U. z 2018 r. poz. 1454 ze zm.), ustawodawca wprowadził obowiązek obowiązkowej ewidencji zbiorników bezodpływowych (szamb) oraz przydomowych oczyszczalni ścieków, które znajdują się na terenie administracyjnym Miasta.

Powyższe dotyczy wyłącznie budynków, które nie są podłączone do miejskiej sieci kanalizacyjnej. Właściciele domów obowiązani są do wypełnienia stosownego formularza Zgło-

sznienia, dostępnego w pokoju nr 103, 104, w kasie Urzędu Miasta, na stronie internetowej Urzędu Miasta w zakładce „Urząd Miasta” - „Dokumenty do pobrania”, oraz jego przesłania lub osobistego dostarczenia do Urzędu Miasta Radzyń Podlaski przy ul. Warszawskiej 32, I piętro pok. Nr 104, w terminie niezwłocznym. Informacje szczegółowe pod nr tel. 83 3512485 i 83 3512488.

Jerzy Kaczan

Cała Polska żółtą strefą!

Od 10 października wszyscy musimy nosić maseczki.

Sprawdź nowe ograniczenia

Walka z pandemią COVID-19 trwa. W związku z bardzo dużą liczbą zakażeń, rząd wprowadza nowe zasady bezpieczeństwa w całym kraju.

Od 10 października na cały kraj zostają rozciągnięte zasady obowiązujące w żółtej strefie. Po zmianach część powiatów z najwyższą liczbą zachorowań trafi do strefy czerwonej.

Obowiązek zakrywania nosa i ust w całym kraju

Pamiętaj o zasłanianiu nosa i ust w przestrzeni publicznej – w sklepie, autobusie, ale także na ulicy. Od teraz jest to obowiązkowe w całym kraju!

Zwolnione z tego obowiązku są jedynie osoby, które posiadają zaświadczenie lekarskie lub dokument, który potwierdza niepełnosprawność.

Lokale gastronomiczne - nowe zasady

W strefie czerwonej lokale gastronomiczne będą mogły być otwarte w określonych godzinach – od 6:00 do 22:00. Na terenie całego kraju w tego typu miejscach należy zachować bezpieczną odległość – na 1 osobę powinno przypadać co najmniej 4 m².

Również w całym kraju w lokalach gastronomicznych i innych zamkniętych pomieszczeniach nie można udostępniać miejsc do tańczenia.

Na imprezach okolicznościowych – mniej gości

Obowiązuje limit osób, które mogą brać udział w chrzcinach, weselach czy innych imprezach okolicznościowych: w strefie czerwonej – 50 osób, w pozostałych powiatach – 75 osób.

Wydarzenia kulturalne na nowych zasadach

W strefie czerwonej obowiązuje całkowity zakaz organizacji i uczestniczenia w wydarzeniach kulturalnych. W kinach natomiast może przebywać 25 proc. publiczności. Jak to wygląda w pozostałej części kraju?

W przestrzeni zamkniętej tego typu wydarzenie może odbyć się z udziałem 25 proc. publiczności – taka sama zasada obowiązuje w kinach. W wydarzeniach kultural-

nych, które odbywają się w plenerze może uczestniczyć maksymalnie 100 osób – jednak liczba widzów, słuchaczy, zwiedzających lub uczestników nie może być większa niż 1 osoba na 5 m².

Dbaj o bezpieczeństwo podczas zgromadzenia

Nadal będzie obowiązywało ograniczenie dotyczące liczby uczestników zgromadzeń. Może to być maksymalnie 150 osób. Uczestnicy muszą zakrywać usta i nos, a także zachować minimum 1,5 m odległości od innych osób. Dodatkowo, pomiędzy zgromadzeniami musi zostać zachowana odległość – minimum 100 m.

Informacje o obostrzeniach są dostępne tutaj (link: <https://www.gov.pl/web/koronawirus/roznice-w-regionalnych-obostrzeniach-dla-powiatow-czerwonych-i-zoltych-od-10-pazdziernika-2020-r>).

Więcej łóżek w szpitalach i nowy proces koordynacji

Zabezpieczenie szpitalne jest dla nas priorytetem podczas walki z koronawirusem. Obserwujemy, analizujemy i na bieżąco reagujemy.

Dlatego też zwiększamy liczbę łóżek dla pacjentów z COVID-19. W każdym województwie powstanie szpital koordynacyjny, a w nim dodatkowe stanowiska intensywnej terapii dla pacjentów zarażonych koronawirusem.

Szpital koordynacyjny będzie pełnił rolę głównego szpitala w danym województwie. Co ważne, będzie ukierunkowany na opiekę nad pacjentem z COVID-19. Dyrektorzy tych placówek zostaną włączeni w skład wojewódzkich zespołów zarządzania kryzysowego.

Dzięki zwiększeniu liczby szpitali liczba dostępnych łóżek zwiększy się do 13,5 tys.

Większa rola lekarzy POZ

Zwiększamy rolę lekarzy podstawowej opieki zdrowotnej w walce z koronawirusem. Po zmianach, lekarze będą mogli:

- kierować pacjenta do izolacji domowej,
- kierować pacjenta do izolato-

rium.

Znosimy również obowiązek spełnienia 4 kryteriów do testu na COVID-19 podczas teleporady.

Zero tolerancji dla nieprzestrzegania zasad bezpieczeństwa

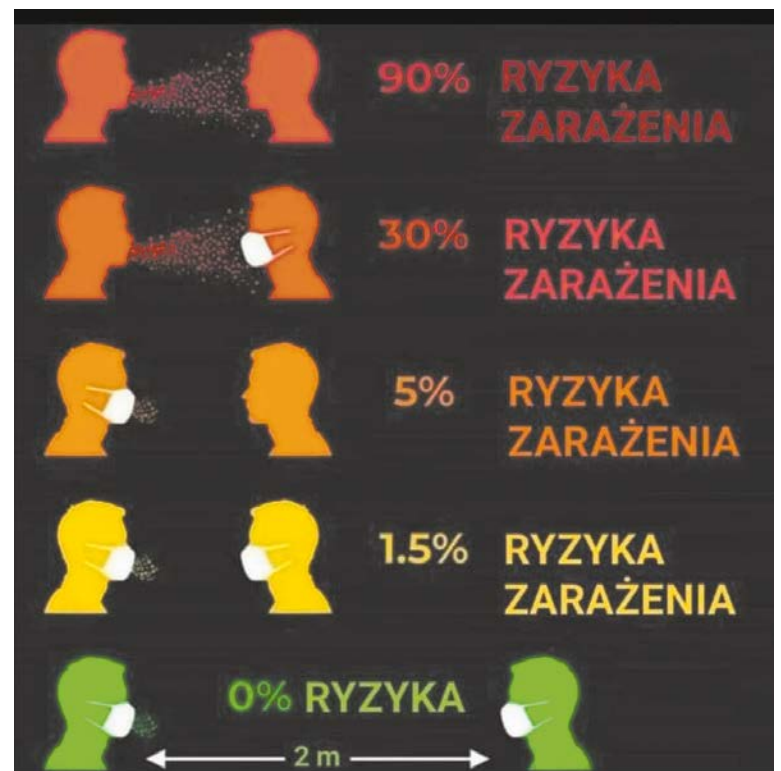
Stosujemy zasadę – zero tolerancji dla nieprzestrzegających zasad bezpieczeństwa. Nasze zdrowie zależy od wzajemnej odpowiedzialności. Pamiętaj o tym! Dlatego też:

- stosuj się do obecnie obowiązujących ograniczeń,
- zakrywaj usta i nos,
- często myj i dezynfekuj ręce,
- zachowuj bezpieczną odległość od innych osób,
- unikaj dotykania oczu, nosa i ust,
- zainstaluj na swoim telefonie aplikację STOP COVID – ProteGO Safe.

SMS przypomni o wprowadzeniu strefy czerwonej

Od piątku – 9 października, Rządowe Centrum Bezpieczeństwa będzie wysyłało wiadomości SMS do mieszkańców powiatów, które weszły do strefy czerwonej. Wszystko po to, żebyśmy pamiętali o przestrzeganiu obowiązujących zasad.

W wiadomości SMS znajdziemy link do dedykowanej zakładki na stronie www.gov.pl/koronawirus.



Dzięki temu szybko sprawdzisz, jakie obostrzenia będą obowiązywać w Twoim powiecie.

Bądź bezpieczny z aplikacją STOP COVID - ProteGO Safe

Walka z zagrożeniem może być prostsza dzięki aplikacji STOP COVID – ProteGO Safe. Aplikacja jest w pełni bezpieczna, bezpłatna i dobrowolna. Im więcej z nas będzie z niej korzystać, tym szybciej i skuteczniej ograniczymy tempo i zasięg rozprzestrzeniania się koronawirusa. Pobierz, zainstaluj i korzystaj z aplikacji STOP COVID – ProteGO Safe!

Na czym to polega? Jeśli zainstalujesz aplikację, Twój telefon będzie monitorował otoczenie w poszukiwaniu innych telefonów (ale nie osób), na których także zainstalowana jest ta aplikacja. W tym czasie STOP COVID – ProteGO Safe analizuje długość (czas) i odległość kontaktu. Zapamiętuje tylko te kontakty, które trwały powyżej 15 minut,

w odległości mniejszej niż 2 m. Jeśli któraś z tych osób, z którą miałeś dłuższy kontakt, zachoruje na koronawirusa – dostaniesz odpowiednie powiadomienie wraz ze wskazówkami, co w tej sytuacji zrobić.

Co ważne – w powiadomieniu nie znajdziesz informacji, kto zachorował oraz kiedy i gdzie miałeś kontakt z tą osobą.

Na podstawie komunikatu KPRM

Od początku pandemii koronawirusa, na terenie powiatu radzyńskiego, odnotowanych zostało 105 przypadków zarażeń Covid-19. W chwili obecnej 37 przypadków jest aktywnych, 64 osoby zostały wyleczone, 4 zmarły. Pierwsze dwie osoby zmarły w kwietniu br., natomiast w ostatni piątek zmarła trzecia osoba, a w sobotę czwarta. Jak pisał portal WoHyńInfo, ostatnia ofiara śmiertelna Covid-19 pochodzi w gminy WoHyń. Zakażony pacjent zmarł w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym w Białej Podlaskiej.

Zasady strefy żółtej rozszerzone na cały kraj

- obowiązek zakrywania ust i nosa
- max. 75 gości podczas imprez okolicznościowych
- 1 osoba na 4 mkw w restauracjach

wydarzenia kulturalne:

- z udziałem 25% publiczności w przestrzeni zamkniętej
- max. 100 osób w plenerze
- 25% zajętych miejsc w kinach

Zgromadzenia do 150 osób
Odległość między różnymi zgromadzeniami min. 100 m